http://sbc.wbp.kielce.pl

● WASZYNGTON. Francuski minister spraw zagranicznych, Couve de Murville w niedzielę wieczorem opuścił Waszyngton i udał się do Nowego Jorku. W czasie swego dwudniowego pobytu w tym mieście, Couve de Murville spotka się z sekretarzem generalnym ONZ, U Thantem.

● RZYM. Z Nikozji donoszą, że minister spraw zagranicznych Cypru, Kiprianu, udał się w poniedziałek samolotem do Aten. W środę spotka się on z premierem rządu greckiego, Papandreu i omówi z nim obecną sytuację na Cyprze.

● MOSKWA. Komunistyczna Partia Izraela — jak donoszą z Tel Avivu — opublikowała w niedzielę apel do narodu, w którym wzywa, by domagano się anulowania porozumienia z Bonn w sprawie [...] w [...] do Izraela.

● KAIR. Na [...] prasowej, która [...] się w niedzielę w Kairze [...] jący z oficjalną wizytą [...] nocznej Republiki [...] prezydent Tunezji, [...] oświadczył m. in., że [...]zja, podobnie jak wszystkie pozostałe kraje arabskie, popiera stanowisko ZRA w konflikcie z Niemcami zachodnimi na tle dostaw broni do Izraela.

● LONDYN. W Londynie setki młodzieży demonstrowało przeciwko utworzeniu wielostronnych sił nuklearnych NATO. Demonstranci wypowiadali się na rzecz utworzenia strefy [bezat]omowej w Europie.

● PEKIN. W poniedziałek o[puściła] Pekin odlatując w drogę powrotną do kraju delegacja Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Stosunków Kulturalnych z Zagranicą oraz Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Chińskiej, na której czele stał członek KC KPZR, przewodniczący Państwowego Komitetu do Spraw Przemysłu Budowy Maszyn Transportowych J. Kożewników.

● LONDYN. Obradująca w Londynie konferencja na rzecz wolności kolonii, wypowiedziała się za wycofaniem wojsk amerykańskich z Wietnamu południowego i uregulowania kryzysu wietnamskiego w oparciu o przyznanie narodowi Wietnamu południowego prawa do niepodległości i samookreślenia.

● KAIR. Przedstawicielstwo Frontu Wyzwolenia Narodowego Południowej Arabii podało do wiadomości, że powstańcy dokonali pomyślnego ataku na brytyjski ośrodek Szeha w górach Radfanu.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr

SŁOWO LUDU

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład: 91.674

ROK XVI. Nr 54 (5190) KIELCE, WTOREK, 23 LUTEGO 1965 R.

Doniosła decyzja szefów państw arabskich

KAIR. PAP. Przedstawiciele królów i szefów państw arabskich, zebrani w poniedziałek w Kairze pod przewodnictwem sekretarza Ligi Arabskiej, Hassuny, postanowili podjąć „jednolitą akcję wszystkich państw arabskich przeciwko wszelkim nieprzyjaznym krokom, jakie podjęłaby Niemiecka Republika Federalna wobec Zjednoczonej Republiki Arabskiej".

Przedstawiciele królów i państw arabskich oświadczyli w związku z tym, że „wszelkie zarządzenia NRF wrogie wobec ZRA uważane będą za wrogi akt skierowany przeciwko wszystkim krajom arabskim".

Pierwszy «powszedni» dzień VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina

WCZORAJ rozpoczęły się przesłuchania kandydatów VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina.

Salę Filharmonii Narodowej wypełnili miłośnicy twórczości wielkiego kompozytora. Dochodzi godzina 9. Na balkonie zajmują miejsca jurorzy. Dostrzegamy wśród nich przewodniczącego — prof. Zbigniewa Drzewieckiego, jego zastępców — prof. Jakuba Fliera i prof. Artura Hoffmana. Powoli gasną światła, a w półmroku widać tylko umieszczone na estradzie popiersie patrona konkursu spowite barwami narodowymi. Na estradę spływają flagi państw, których przedstawiciele ubiegają się o tytuł najlepszego odtwórcy muzyki Chopina.

Spiker konkursu zapowiada pierwszego kandydata. Za chwilę zasiada przy Steinway'u Meksykanin — Andres Acosta. Jest zdenerwowany, chociaż nie obca mu jest już atmosfera tego rodzaju imprez. Brał już przecież udział w moskiewskim konkursie im. Czajkowskiego, w konkursach — panamerykańskim, w Nowym Jorku i w Rio de Janeiro.

25-letni artysta opanowuje się i zaczyna grać. Rozlegają się dźwięki nokturnu fis-moll. Weszło już do tradycji, że prze-

(Dokończenie na str. 2)

Na zdjęciach od lewej do prawej, kolejno: Nicole Afriat (Francja), Haleh Alp (Iran), Nina Aładżenowa (Bułgaria), Maria Argerich (Argentyna), Edward Auer (USA), Dora Bacopoulos (Grecja) i Christian Bernard (Francja).

47 rocznica powstania Armii Radzieckiej

Depesza marszałka M. Spychalskiego do marszałka R. Malinowskiego

Minister obrony ZSRR
marszałek Związku Radzieckiego
tow. Rodion Malinowski
Moskwa

Z okazji 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej przesyłam Wam, Towarzyszu Ministrze oraz wszystkim żołnierzom radzieckich sił zbrojnych najserdeczniejsze pozdrowienia od żołnierzy ludowego Wojska Polskiego i ode mnie osobiście.

W tych dniach, kiedy stolica naszego kraju oraz setki innych miast i tysiące wsi polskich obchodzą 20 rocznicę swego wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej, naród polski i jego żołnierze kierują uczucia serdecznej wdzięczności ku bohaterskiej Armii Radzieckiej za jej wielki wkład trudu żołnierskiego, krwi i życia wniesiony w odzyskanie wolności przez naszą ojczyznę.

Stale rozwijanie zrodzonego na polach bitew ze wspólnym wrogiem, umocnionego współpracą w dążeniu do realizacji wspólnych celów, opartego na niewzruszonych fundamentach marksizmu - leninizmu polsko - radzieckiego braterstwa broni traktujemy jako istotny wkład w pogłębianie współpracy wszystkich bratnich armii socjalistycznych.

Życzymy najgoręcej naszym radzieckim towarzyszom broni dalszych, jak największych osiągnięć w wykonywaniu ich historycznego zadania.

Minister obrony
narodowej PRL
Marian Spychalski
marszałek Polski

Z okazji 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, minister obrony narodowej marszałek Polski M. Spychalski wysłał również depeszę z pozdrowieniami do naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego — marszałka Związku Radzieckiego Andreja Greczko.

20-lecie kieleckiej POS

Gratulacje od władz partyjnych i państwowych dla jubilatów

Uroczysty koncert muzyki polskiej

W LUTYM 1945 roku 20 zapalonych miłośników muzyki na czele z Marianem Strońskim utworzyło pierwszy w Kielcach stały zespół muzyczny, poświęcony uprawianiu muzyki poważnej. Orkiestra amator[ska] przekształciła się wkrótce w Wojewódzką Orkiestrę Symfoniczną przy Związku Zawodowym Muzyków w Kielcach. Trzeba było dużego samozaparcia, aby w ówczesnych trudnych [warunkach] kontynuować działalność artystyczną. Skromna subwencja pozwalała tylko na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb orkiestry, nie starczyło natomiast pieniędzy na najskromniejsze wynagrodzenie dla muzyków. Przez z górą pięć lat każdy z muzyków musiał dodatkowo pracować w innym fachu, przez osiem lat orkiestra nie miała własnej siedziby. A mimo to stale powiększał się jej skład, sięgano po coraz ambitniejszy repertuar, nie tracono wiary w słuszność i konieczność prowadzenia pracy kulturalnej w Kielecczyźnie.

Pierwszego marca 1950 roku orkiestra zostaje upaństwowiona i zyskuje odpowiednie środki na rozwój swej działalności. 30 grudnia 1952 roku otwarta zostaje nowa sala koncertowa w Kielcach, która dotychczas jest siedzibą orkiestry. W 1956 roku decyzją władz orkiestra zostaje przekształcona w Państwową Orkiestrę Symfoniczną.

(Dokończenie na str. 2)

Czterdzieści siedem lat temu powstała pierwsza regularna formacja zbrojna państwa socjalistycznego — Armia Czerwona, powołana przez Lenina do walki z kontrrewolucją i obcymi interwentami.

Dziś Armia Radziecka jest najnowocześniej wyposażoną i uzbrojoną armią świata. Jedną z jej podstawowych broni są rakiety różnych typów, nie mające równych sobie, jeśli idzie o siłę ciągu i precyzję trafiania do celu. W ostatnich

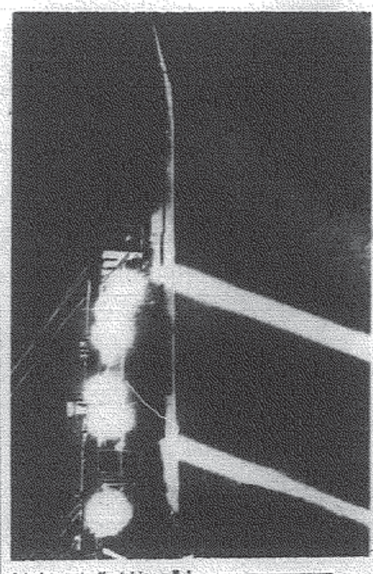

latach nastąpił także w ZSRR szybki rozwój wojsk powietrzno - desantowych, zdolnych do szybkiego przeprowadzania operacji taktycznych. Unowocześniona jest broń pancerna — radzieckie czołgi wyposażone są w rakiety, mogą prowadzić walkę w każdych warunkach klimatycznych i terenowych, odporne są na promieniowanie radioaktywne.

Wraz z innymi armiami państw — członków Paktu Warszawskiego Armia Radziecka stoi na straży pokoju i bezpieczeństwa światowego.

Na zdjęciu: rakieta balistyczna na stanowisku startowym. CAF

Oficerowie radzieccy w Kielcach

Z okazji 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, Zarząd Wojewódzki TPPR zaprosił do Kielc dwóch oficerów: płk **Konstantina Krasnopierowa** i ppłk **Nikołaja Szarochowa**. W dniu wczorajszym goście zwiedzali Kielce, a w godzinach popołudniowych spotkali się z młodzieżą Technikum Rolniczego w Podzamczu Chęcińskim. Wieczorem uczestniczyli w wieczorku zorganizowanym w świetlicy „Radoskóru" w Radomiu.

W dniu dzisiejszym oficerowie radzieccy mają zaplanowane dwa spotkania — z młodzieżą Technikum Mechanicznego w Starachowicach i aktywem LOK w Iłży.

W środę, ostatnim dniu pobytu na Kielecczyźnie, goście uczestniczyć będą w spotkaniu z działaczami LOK w Kielcach. (z.j.)

Oficerowie radzieccy w towarzystwie sekretarza Zarz. Woj. TPPR — Józefa Poświata, zwiedzają spółdzielcze osiedle mieszkaniowe przy ul. Źródłowej.

Fot. Z. Jonko

Na zdjęciu: 74-osobowa grupa narciarzy wyrusza na świętokrzyskie trasy. CAF — fot. Iringh

Góry Świętokrzyskie gościły narciarzy 7 województw

W DNIACH od 18 do 21 lutego br. na czterech trasach narciarskich Gór Świętokrzyskich odbywał się IV Ogólnopolski Rajd zorganizowany przez Zarząd Okręgowy ZZPPiS w Kielcach. W imprezie tej uczestniczyło ponad 400 osób (w tym 80 proc. członków związku) z 7 województw: warszawskiego, łódzkiego, katowickiego, krakowskiego, rzeszowskiego, lubelskiego i kieleckiego.

Uroczyste zakończenie rajdu odbyło się w sobotę na polanie koło wiatrochronu, w którym uczestniczyli m. in. przewodniczący Zarządu Okręgu ZZPPiS — Wacław Barszczewski, WKKFiT — Henryk Osterczy, RW LZS — Julian Jaworz.

(Dokończenie na str. 2)

Cz. Pedryc I sekretarzem KP PZPR w Radomiu

W Radomiu odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego PZPR poświęcone analizie działalności kółek rolniczych w tym powiecie. Poza członkami KP partii i zainteresowanymi działaczami gospodarczymi w posiedzeniu wzięli też udział dwaj członkowie egzekutywy KW PZPR: I sekretarz KM w Radomiu, tow. *Henryk Soboń* i przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW, tow. *Jan Łysek*.

W sprawach organizacyjnych członkowie KP PZPR dokonali wyboru nowego I sekretarza KP na miejsce tow. Stanisława Hasiaka, który — jak wiadomo — wybrany został przewodniczącym Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Na czele Komitetu Powiatowego w Radomiu stanął tow. *Czesław Pedryc*. Znany on jest w Radomiu i powiecie radomskim jako b. dyrektor POM w Strzałkowie i b. sekretarz rolny KP PZPR. Ostatnio pracował jako sekretarz KP PZPR w Opatowie. (ekr.)

Już w marcu zapałki książeczkowe

W Gdańskich Zakładach Przemysłu Zapałczanego ruszyła produkcja nowego gatunku zapałek — tzw. książeczkowych. Produkuje się je na automatach skonstruowanych i wykonanych we własnym zakresie przez załogę zakładów, co umożliwiło zrezygnowanie z kosztownego importu.

Pierwsza seria zapałek książeczkowych, bardzo wygodnych w noszeniu, ukaże się w sprzedaży w marcu.

„Kosmos-57"

MOSKWA. PAP. Agencja TASS podaje, że w dniu 22 lutego wprowadzony został w Związku Radzieckim na orbitę kolejny sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 57".

Na pokładzie mikroksiężyca znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej zgodnie z programem ogłoszonym przez agencję TASS w dniu 16 marca 1962 r.

Jak wiadomo, 21 bm. wprowadzono na orbitę 3 sztuczne satelity — „Kosmosy — 54, 55 i 56" — za pomocą jednej rakiety nośnej.

650 mln tabletek rocznie—to za dużo

Niepokojąco wzrasta zużycie proszków od bólu głowy i wszelkiego rodzaju pokrewnych tabletek osiągając blisko 650 mln szt. rocznie wobec 414 mln w roku 1959. Liczby te wymownie świadczą o ich nadużywaniu. Zawarta w tych tabletkach fenacetyna (dawkę jej zmniejszono o połowę) przy zbyt częstym ich stosowaniu nie jest obojętna dla organizmu. Potwierdzają to obserwacje przeprowadzone w jednym ze szpitali wrocławskich. Nadużywanie fenacetyny wywiera niekorzystny wpływ na środkowy układ nerwowy, jak też prowadzi niejednokrotnie do niekorzystnych zmian we krwi oraz schorzeń nerek.

Bal studentów

W UBIEGŁĄ sobotę w salach Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach odbył się bal studentów. Organizatorem balu był Ośrodek Terenowy Wyższych Uczelni Krakowskich — AGH i Politechniki Krakowskiej w Kielcach.

Na balu, gdzie bawiło się ok. 600 osób, obecny był I sekretarz KW PZPR w Krakowie — **Czesław Domagała**, sekr. KW PZPR w Kielcach — **Bogusław Stachura**, kierownik Wydziału Propagandy — **Andrzej Pierzchała** i sekretarz Prezydium WRN w Kielcach — **Zygmunt Brzezicki**. Wśród pracowników nauki widzieliśmy dziekanów Ośrodka — doc. dr inż. **Wacława Różańskiego** i doc. dr inż. **Eugeniusza Podobę**, prodziekana Wydziału Mechanicznego doc. dr inż. **Franciszka Byrtusa** oraz kierownika studiów dr inż. **Zbigniewa Engela**.

Bal po staropolsku otwarty został polonezem. Przez całą noc do tańca przygrywały „non stop" dwie orkiestry, a w czasie zabawy odbyło się moc atrakcji: konkursów i quizów m. in. wybór królowej i króla balu. (lcz.)

Obrady EFTA

GENEWA. PAP. W poniedziałek w Genewie odbyło się posiedzenie rady ministrów Europejskiego Zrzeszenia Wolnego Handlu (EFTA). W obradach rady wzięło udział 13 ministrów siedmiu krajów członkowskich. We wspólnym komunikacie wyrażano zadowolenie ze zredukowania przez W. Brytanię ceł importowych.

U. Kekkonen w Moskwie

MOSKWA. PAP. W poniedziałek do Moskwy przybył prezydent Republiki Fińskiej, **Urho Kekkonen** wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami.

Na lotnisku wnukowskim prezydenta Kekkonena witali: przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. Mikojan, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej, M. Georgadze, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, D. Ustinow i inne oficjalne osobistości.

Międzynarodowa konferencja stoczniowców

22 bm. w Warszawie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja stoczniowców. W obradach biorą udział delegacje z 15 krajów.

Konferencja zwołana została z inicjatywy Japońskiego Związku Zawodowego Stoczniowców. Delegacja japońska przygotowała pod obrady referat programowy.

Celem konferencji jest wypracowanie wspólnych form działania stoczniowców różnych krajów.

Uratowany po 72 godzinach pobytu pod lawiną

NOWY JORK. PAP. W osiedlu górniczym Granduc w Kolumbii Brytyjskiej (Kanada) trwa akcja ratowania 14 górników, którzy w ubiegły czwartek zasypani zostali potężną lawiną śnieżną. Ubiegłej nocy z Granduc podano drogą radiową, iż ekipy ratownicze znalazły jedną osobę, która 72 godziny przebywała pod zwałami śniegu i skał. Uratowany górnik doznał silnych odmrożeń i został przewieziony do szpitala w Alasce. Dotychczas wydobyto spod zwałów śniegu zwłoki 12 ofiar.

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

http://sbc.wbp.kielce.pl

Sytuacja w Sajgonie nadal niejasna choć Khanh zrezygnował z próby odzyskania władzy

Oddziały z Korei płd. u brzegów Wietnamu

WASZYNGTON. PAP. Sytuacja w Wietnamie południowym po ostatniej próbie przewrotu i odsunięciu od władzy dotychczasowego dowódcy sił zbrojnych i szefa junty rządzącej gen. Khanha, jest w dalszym ciągu niejasna. Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę, iż upłynie jeszcze zapewne sporo czasu, zanim będzie można zdobyć rozeznanie w układzie sił w grupie rywalizujących o władzę generałów.

Z ostatnich doniesień wynika jednak, iż generał Khanh po pełnej napięcia nocy, zrezygnował w poniedziałek rano z próby dokonania zamachu, który umożliwiłby mu objęcie stanowiska z jakiego usunęła go rada sił zbrojnych. Generał Khanh usiłował zdobyć poparcie pierwszego korpusu armii, mianując nowego dowódcę. Jednakże dowódca ten opowiedział się po stronie rady sił zbrojnych. Niemniej w Sajgonie rozeszły się pogłoski, iż w kierunku stolicy maszerują oddziały wojskowe wierne Khanhowi. Rada sił zbrojnych odbyła całonocne posiedzenie ostrzegając generała Khanha, iż użyje siły, aby nie dopuścić do jego powrotu do władzy. Dotychczasowy dyktator Wietnamu południowego w obliczu fiaska próby zwerbowania sił w celu dokonania przewrotu, odleciał samolotem do miejscowości Dalat w odległości około 400 km na północ od Sajgonu.

Generał Nguyen Chanh Thi, który uchodzi za przywódcę grupy antykhankhowskiej w 20-osobowej radzie generałów, oświadczył oficjalnie w poniedziałek nad ranem, iż Khanh pogodził się z usunięciem go ze stanowiska naczelnego dowódcy sił zbrojnych.

Gen. Thi oświadczył, iż Khanh próbował różnych tricków, aby zdobyć poparcie dowódców sił zbrojnych. Zapytany, czy gen. Khanh opuści kraj, gen. Thi powiedział, iż sprawa ta zostanie z nim omówiona w terminie późniejszym.

Jak wynika z doniesień z Sajgonu, pierwsza reakcja ambasady Stanów Zjednoczonych wobec usunięcia Khanha, była pozytywna. Jak wiadomo, stosunki między ambasadorem USA w Sajgonie, gen. Taylorem i gen. Khanhem były napięte.

PHENIAN. PAP. Jak podało radio seulskie, oddziały żołnierzy południowokoreańskich, które opuściły w tych dniach Koreę południową, znajdowały się w poniedziałek u wybrzeży Wietnamu południowego.

Jak wiadomo, do Wietnamu południowego marionetkowy rząd południowokoreański postanowił pod naciskiem rządu USA wysłać 2 tysiące żołnierzy. Mają oni stanowić pomoc dla marionetek sajgońskich w walce z partyzantką południowowietnamską.

Minister oświaty i kultury Norwegii przybył do Polski

Na zaproszenie ministra kultury i sztuki Lucjana Motyki przybył w poniedziałek z wizytą do Polski minister oświaty i kultury Norwegii Helge Sivertsen wraz z małżonką.

W czasie 7-dniowego pobytu w naszym kraju min. Sivertsen przeprowadzi szereg rozmów w ministerstwach: spraw zagranicznych, kultury i sztuki, oświaty oraz szkolnictwa wyższego. Poza Warszawą odwiedzi Kraków, Nową Hutę, Oświęcim, Żelazową Wolę i Nieborów.

Góry Świętokrzyskie gościły narciarzy

(Dokończenie ze str. 1)

przedstawiciele KW PZPR — Wacław Rutkowski i WKZZ — Zygmunt Arendarski.

Przemawiając w imieniu organizatorów rajdu przewodniczący ZO związku W. Barszczewski powiedział m. in., że celem tegorocznej imprezy było nie tylko uczczenie XX-lecia Polski Ludowej, wyzwolenia Kielecczyzny, poznanie piękna i rozwoju regionu świętokrzyskiego ale także zetknięcie się z terenami walk partyzanckich (jak wiadomo, najliczniej działającej na tym terenie w okresie okupacji), jak również zamanifestowanie woli walki przeciwko odradzającemu się militaryzmowi niemieckiemu. Wyrazem tego była podjęta rezolucja przez uczestników rajdu, protestująca przeciwko decyzji rządu NRF o zaprzestaniu ścigania zbrodniarzy wojennych z dniem 8 maja br. W czasie uroczystości przemawiał także przedstawiciel KW partii — W. Rutkowski.

Organizatorzy rajdu przygotowali uczestnikom moc atrakcji. Nie zabrakło sztucznych ogni, regionalnej orkiestry wiejskiej, świętokrzyskiej Baby Jagi i tradycyjnego bigosu. Na ten właśnie bigos uczestnicy imprezy udali się kuligiem z płonącymi pochodniami do odległego o kilka km od Św. Katarzyny — Bodzentyna.

Puchar przechodni ZG ZZ PPiS za najbardziej masowy udział w imprezie zdobyło ognisko związkowe TKKF „Ban...wiec" z Radomia, a puchar WKZZ — reprezentacja ZO ZZPPiS z Warszawy jako najliczniejsza grupa spoza województwa. Ponadto najbardziej wyróżniające się zespoły otrzymały nagrody rzeczowe w postaci sprzętu turystycznego ufundowanego przez ZO związku i WKKFiT w Kielcach. Tradycyjnym zwyczajem przyznano także wyróżnienia (zegarki na rękę) najstarszemu i najmłodszemu uczestnikowi rajdu. Otrzymali je: 60-letni reprezentant drużyny kieleckiego PZMot — Aleksander Lewicki i 10-letni Tadeusz Zaleta ze Skarżyska.

(lb)

Nota rządu ZSRR do rządu USA

MOSKWA. PAP. Rząd radziecki wyraził zdecydowany protest przeciwko niedopuszczalnym i niebezpiecznym akcjom amerykańskich okrętów wojennych i samolotów wobec statków radzieckich na otwartym morzu. Nota przekazana w poniedziałek przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR ambasadzie amerykańskiej w Moskwie stwierdza, że rząd radziecki oczekuje, iż rząd USA podejmie niezbędne kroki, aby nie dopuścić do podobnych akcji w przyszłości.

Nota wskazuje m. in., że prowokacyjne akcje coraz częściej dokonywane są w rejonach znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie Półwyspu Indochińskiego, tj. tam, gdzie ingerencja zbrojna USA w sprawy Wietnamu południowego i Laosu stworzyła niebezpieczne ognisko napięcia międzynarodowego. Rząd USA powinien rozumieć, że podobne akcje w takich rejonach szczególnie, mogą doprowadzić do poważnych komplikacji.

Dopóki imperialiści nie wyrzekną się wyścigu zbrojeń i polityki prowokacji—kraje socjalistyczne będą umacniać swą obronność

Przemówienie marsz. ZSRR R. Malinowskiego

MOSKWA PAP. „Potrafimy natychmiast założyć kaftan bezpieczeństwa każdemu agresorowi, który, straciwszy rozsądek, ośmieli się na nas napaść" — oświadczył w poniedziałek marszałek Rodion Malinowski, minister obrony ZSRR.

Malinowski przemawiał w Moskwie na akademii z okazji 47 rocznicy utworzenia radzieckich sił zbrojnych.

Minister stwierdził, że w ubiegłym roku zrobiono nowy wielki krok w dalszym doskonaleniu systemu obronnego ZSRR. Szczególnie wielki postęp poczyniły strategiczne wojska rakietowe.

„Nasze pociski rakietowe — powiedział marszałek — odznaczają się celnością, której nikt jeszcze nie zdołał osiągnąć". Potwierdziły to próby rakietowe, m. in. próba, którą przeprowadzono 30 stycznia br. na trasie ZSRR — środkowy Pacyfik.

Radzieckie wojska obrony przeciwlotniczej są wyposażone w nowoczesne zespoły rakiet przeciwlotniczych, naddźwiękowe myśliwce przechwytujące oraz w niezawodną aparaturę radiolokacyjną i inną.

Główną siłę unowocześnionej marynarki wojennej stanowią atomowe okręty podwodne, uzbrojone w rakiety balistyczne i samonaprowadzające się na cel. Mogą one razić cele na lądzie oraz niszczyć okręty nawodne i podwodne w każdym zakątku wszechoceanu.

Marszałek Malinowski podkreślił, że źródło siły i niezwyciężoności Armii Radzieckiej tkwi w tym, że jest ona kierowana przez partię.

Oceniając obecną sytuację międzynarodową, marszałek Malinowski podkreślił, że rozwija się ona w sposób sprzyjający dla sił rewolucyjnych. Imperializm jednak, podobnie jak dawniej pozostaje źródłem poważnego zagrożenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Dopóki imperialiści nie wyrzekną się wyścigu zbrojeń i polityki prowokacji wojskowych, kraje socjalistyczne będą podejmować wszystkie kroki dla umocnienia obronności obozu socjalistycznego.

Mówca wskazał, że plany utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO zmuszają uczestników Układu Warszawskiego do podjęcia niezbędnych kroków obronnych.

Uroczysty koncert w Warszawie z okazji 47 rocznicy Armii Radzieckiej

Z OKAZJI 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej 22 bm. odbył się w sali Teatru Polskiego w Warszawie uroczysty koncert zorganizowany przez MON i TPPR.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Piotr Jaroszewicz, Czesław Wycech, Władysław Wicha, Bolesław Podedworny, Julian Tokarski.

Po odegraniu hymnów Polski i ZSRR przemówienia wygłosili zastępca szefa sztabu generalnego WP — gen. dyw. Marian Graniewski i przedstawiciel Armii Radzieckiej — gen. lejtnant Aleksiej Rudakow.

Pierwszy „powszedni" dzień

(Dokończenie ze str. 1)

słuchania rozpoczynają zawsze nokturnem. Pianista wykonuje następnie etiudy h-moll i cis-moll, Andante spianato, Wielkiego poloneza i 6 preludiów. Andres Acosta opuszcza estradę żegnany oklaskami.

Po paruminutowej przerwie wchodzi na estradę kolejna bohaterka tego przedpołudnia — Nicole Afriat z Francji. Widać, że ma silniejszą tremę niż jej poprzednik. Rozpoczyna nokturnem F-dur, potem gra etiudy a-moll i gis-moll, Andante spianato, Wielkiego poloneza i 6 preludiów. Młoda Francuzka, urodzona w Algierii absolwentka konserwatorium w Oranie, ma już za sobą poważny dorobek artystyczny, m. in. II nagrodę chopinowską na międzynarodowym konkursie w Vercelli. Nicole Afriat spotyka się z gorącym przyjęciem publiczności.

Kolejna pianistka — Iranka Heleh Alp, to już niemal warszawianka. Od dwóch lat studiuje bowiem w Warszawskim Konserwatorium jako stypendystka rządu polskiego i jest uczennicą prof. Jana Ekiera. Poprzednie studia odbywała w swym kraju oraz w NRF, m. in. w Hamburgu na kursie mistrzowskim również u prof. Ekiera.

Przedpołudniowe przesłuchania kończy występ Niny Aładżemowej z Bułgarii. Jest to absolwentka moskiewskiego konserwatorium, gdzie studiowała pod kierunkiem Lwa Oborina.

Po południu wystąpili: Marta Argerich z Argentyny, Edward Auer (USA), Greczynka Dora Bacopoulos i Christian Bernard z Francji.

20-lecie kieleckiej POS

(Dokończenie ze str. 1)

20 lat to okres stosunkowo niedługi, zwłaszcza jeżeli startuje się praktycznie od zera, a jednak w Kielcach zdołano w tym okresie stworzyć dobry zespół symfoniczny, ceniony w całym kraju i mający wszelkie szanse przekształcić się w najbliższym czasie w filharmonię państwową. Duża w tym zasługa kolejnych kierowników artystycznych kieleckiej orkiestry, zwłaszcza jej założyciela, nieżyjącego już dyrygenta i teoretyka muzyki *Mariana Stroińskiego* oraz pracującego w Kielcach od 1957 roku *Karola Anbilda*.

Swój jubileusz uczciła Państwowa Orkiestra Symfoniczna w Kielcach uroczystym koncertem muzyki polskiej, który odbył się w ubiegłą sobotę. Podczas koncertu, prowadzonego przez dyrygentów *Karola Anbilda* i *Henryka Gostomskiego* z udziałem *Reginy Smendzienki* — fortepian, chóru mieszanego „*Echo*" i orkiestry symfonicznej wykonano utwory Stanisława Moniuszki, Karola Szymanowskiego i Zygmunta Noskowskiego.

Podczas krótkiej części oficjalnej do jubilatów przemówił w imieniu władz wojewódzkich sekretarz Prez. WRN tow. *Zygmunt Brzezicki*, który podkreślił społeczne zaangażowanie ludzi, którzy przed 20 laty założyli kielecką orkiestrę. Tow. Brzezicki stwierdził, że *dzięki pracy wszystkich, którzy należeli i należą do kieleckiej orkiestry symfonicznej Kielce liczą się na muzycznej mapie naszego kraju.* Składając w imieniu władz wojewódzkich najlepsze życzenia członkom orkiestry, sekretarz Prez. WRN poinformował o *przyznaniu decyzją Prez. WRN Państwowej Orkiestrze Symfonicznej w Kielcach odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny", którą orkiestra otrzymuje jako wyraz uznania za pracę w zakresie krzewienia kultury muzycznej.* Przewodniczący WK FJN *Stanisław Masztalerz* wręczył najbardziej zasłużonym członkom orkiestry przyznane im przez Radę Państwa Odznaki 1000-lecia. Przedstawiciel Zespołu do Spraw Muzyki Ministerstwa Kultury i Sztuki *Adam Wróblewski* odczytał *specjalny list usztosowany przez ministra Lucjana Motykę do zespołu kieleckiej POS z okazji jubileuszu. Ponadto minister kultury i sztuki wyróżnił odznakami „Zasłużonego działacza kultury członków orkiestry — Franciszka Surmę i Mariana Adamka.* W imieniu ministra Motyki wręczono zespołowi ogromny kosz kwiatów.

Kierownik Wydziału Kultury Prez. WRN tow. *Henryk Smalc* wręczył trzynastu osobom, które nieprzerwanie pracują w orkiestrze od jej powstania—*Zdzisławowi Muszyńskiemu, St. Pelczarowi, nestorowi orkiestry St. Klimowiczowi, J. Chubowi, J. Zietarskiemu, F. Surmie, P. Strójwąsowi, J. Gomuli, R. Morucińskiemu, J. Orłowskiemu, J. Czertonce, T. Michalskiemu i S. Piotrowiczowi pamiątkowe dyplomy.*

Z okazji jubileuszu na adres POS wpłynęło *wiele gratulacyjnych depesz m. in. od Wydziału Kultury KC PZPR, od KW PZPR w Kielcach, dyrekcji Teatru im. St. Żeromskiego, Wojewódzkiego Domu Kultury, szereg filharmonii i orkiestr symfonicznych oraz kolegów muzyków.*

(strz.)

W obronie hiszpańskiego bojownika o wolność ludu

W związku z zamiarem władz frankistowskich postawienia przed sąd wojenny wybitnego bojownika o wolność ludu hiszpańskiego — Justo Lopez de la Fuente, Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Polsce, w imieniu 218 tys. zrzeszonych członków wystosował depeszę protestacyjną do ministra sprawiedliwości Hiszpanii, domagając się zaniechania procesu wobec Justo Lopez de la Fuente i innych więzionych hiszpańskich bojowników o wolność.

Uczniowie i nauczyciele z Dymin piszą do swego przyjaciela Maca w Wietnamie

Uczniowie szkoły podstawowej w Dyminach utrzymują od dłuższego czasu przyjacielskie, serdeczne stosunki z młodzieżą szkolną w Log Binh w Wietnamie. Zapoczątkował je student geologii Mac, który mieszkał w Dyminach przez jakiś czas i zbierał materiały do swojej pracy dyplomowej. Nauczyciele tej szkoły wspominają, jak Mac często mówił — będąc wśród nich — że uczy się po to, aby podjąć pracę przy odbudowie swojej ojczyzny. Mac jest obecnie pracownikiem jednego z przedsiębiorstw w Hanoi. Jego marzenia spełniły się, ale to co obecnie dzieje się w Wietnamie grozi przekreśleniem także jego życiowych planów.

— Jesteśmy do głębi oburzeni imperialistycznymi poczynaniami Amerykanów — piszą do Maca jego przyjaciele z Dymin. — Współczujemy Tobie i Twoim towarzyszom pracy. Wierzymy jednak, że Wasza sprawiedliwa sprawa uwieńczona zostanie zwycięstwem.

Kto został poszkodowany?

Sam zgłosił się do prokuratury

W pierwszych dniach lutego zgłosił się do Prokuratury Powiatowej w Kielcach Wiktor Dachowski, pracownik Kieleckiej Centrali Materiałów Budowlanych i oświadczył, że jest notorycznym alkoholikiem, że dopuścił się przywłaszczenia większych kwot pieniężnych i chce, żeby go aresztowano. Był nawet bardzo zaskoczony, że tego żądania prokurator nie spełnił.

Dochodzenie wykazało jednak, że Dachowski rzeczywiście zagarnął ponad 100 tys. zł biorąc od klientów z terenu zaliczki na materiały budowlane, których w danym momencie nie było. Pieniądze przepił, a poszkodowani zaczęli się domagać zwrotu zaliczek. Następnego dnia po zgłoszeniu się Dachowskiego w prokuraturze poszkodowani złożyli skargę w Milicji Obywatelskiej.

Wiktor Dachowski ma jednak bardzo poważnie zaawansowaną gruźlicę i przebywa w tej chwili w szpitalu w Dobromyślu.

Wszyscy, którzy zostali poszkodowani wskutek przestępczej działalności Dachowskiego proszeni są o zgłoszenie się w Prokuraturze Powiatowej lub Komendzie Miejskiej MO w Kielcach. (gl)

Tragiczny wypadek w Stoczni Gdańskiej

Wczoraj o godz. 6.40 z nie ustalonych na razie przyczyn nastąpił wybuch gazów w budynku warsztatów szkolnych Stoczni Gdańskiej. Warsztaty uległy zniszczeniu. 9 osób, które zostały ranne, odwieziono do szpitala. 2 z nich zmarły. Jedną ze śmiertelnych ofiar jest 35-letni pracownik wydziału budowy trawlerów-przetwórni — Leon Domachowski. Druga ofiara wypadku to Ludwik Grzesikiewicz, pracownik wydziału montażu maszyn. Lekarze walczą o życie ciężko rannych 32-letniego Eugeniusza Dąbrowicza z wytwórni silników oraz 30-letniego Józefa Strzeleckiego pracownika warsztatów szkolnych. Życiu pozostałych nie zagraża niebezpieczeństwo.

Konferencja OJA w Moshi

DAR ES SALAM. PAP. W Moshi (północno-wschodnia Tanganika) rozpoczęła się wczoraj Konferencja Komitetu Wyzwoleńczego Organizacji Jedności Afrykańskiej. Omówione zostaną sprawozdania z misji badawczych w Gwinei Portugalskiej i Somalii Francuskiej.

Konferencja opracować ma raport, który przedłożony będzie Radzie Ministrów OJA, jaka zbierze się w Nairobi pod koniec tego tygodnia. Uczestnicy konferencji zamierzają dołożyć maksimum wysiłków, aby zapewnić jedność działania różnych ugrupowań sił narodowowyzwoleńczych w Angoli, Mozambiku i Południowej Rodezji.

Wielka katastrofa w japońskiej kopalni

TOKIO PAP. Największa od czasu wojny katastrofa wydarzyła się w poniedziałek wieczorem w japońskiej kopalni węgla w Yubary na wyspie Hokkaido. Nastąpił tam wybuch gazu. Drużynom ratunkowym udało się wydobyć na powierzchnię 102 górników, jednak 70 nadal znajduje się pod ziemią.

Z życia ZBoWiD

W ubiegły piątek w klubie ZBoWiD w Kielcach odbyło się plenarne posiedzenie miejskiego i powiatowego zarządu tej organizacji. Na wstępie pięciu byłym działaczy podziemia i partyzantów w okresie hitlerowskiej okupacji otrzymało Krzyże Walecznych, Krzyże Partyzanckie i Medale Zwycięstwa i Wolności.

Następnie prezes Zarządu Oddziału tow. *Włodzimierz Kozak* złożył sprawozdanie z całorocznej pracy zarządu, a gospodarkę budżetowo - finansową organizacji za ubiegły i na bieżący rok omówił sekretarz, tow. *Józef Wójcicki*.

Była potem ciekawa dyskusja. Mówiono m. in. o potrzebie powiększania organizacji. Jest jeszcze wielu ludzi, którzy swoją działalnością w latach okupacji w pełni zasługują na to, aby być członkami organizacji.

W tych sprawach zabrał też głos wiceprezes Zarządu Okręgu ZBoWiD tow. *Bolesław Boczarski*, stwierdzając, że wojewódzka organizacja kombatancka stale rośnie, że właśnie przychodzą do niej ludzie dotychczas do niej nie należący.

Plenum uchwaliło i zatwierdziło plan pracy na 1965 rok, następnie podjęto rezolucję wyrażającą ostry protest zebranych przeciwko próbom zaprzestania ścigania zbrodniarzy hitlerowskich, jak i przeciwko amerykańskim prowokacjom wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Przypadek czy podpalenie?

NOWY JORK PAP. — W niedzielę wieczorem w Chicago wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar w domu, w którym znajduje się mieszkanie Cassiusa Clay'a, mistrza świata w boksie w wadze ciężkiej. Clay przebywa w tej chwili w Chicago, jednakże był nieobecny w domu. Powszechnie przypuszcza się, iż pożar nie jest dziełem przypadku, lecz wiąże się ściśle z zabójstwem Malcolma X, przywódcy murzyńskiego, zastrzelonego na kilka godzin przedtem, podczas wygłaszania przemówienia w Nowym Jorku. Cassius Clay należał do organizacji „Czarnych muzułmanów", z której usunięto Malcolma X i której przypisuje się dokonanie zamachu w Harlemie.

Prognoza pogody

Dziś zachmurzenie z licznymi rozpogodzeniami. Miejscami opady śniegu. Temperatura maksymalna w Kielecczyźnie do minus 2 stopni.

Ciekawy numer „Kameny"

W NOWYM numerze lubelskiej „Kameny" znajdujemy artykuły kilku znanych i uznanych w kraju piór oraz wiele ciekawych materiałów, m. in. z Kielecczyzny. Do tych ostatnich przede wszystkim zaliczyć trzeba Krzysztofa Głogowskiego „Bogaty Radom?" — próbę analizy niedostatków życia intelektualnego naszego największego w województwie miasta. Autor kończy portu-latem, by miasto to, odbiegające strukturą ekonomiczno - socjologiczną od regionu — traktować odrębnie w polityce kulturalnej województwa.

Do materiałów, dotyczących Kielecczyzny zaliczyć również trzeba artykuł Zbigniewa Trzaski „Współpraca czterech" — czyli cztery województw, w tym i naszego. Artykuł sumuje to, co już uzyskano i zastanawia się nad dalszymi możliwościami rozszerzenia i pogłębienia tej współpracy.

Do pozycji, które szczególnie zainteresują Czytelników należy niewątpliwie artykuł znanego publicysty Grzegorza Jaszuńskiego pt. „Z notatnika podróży amerykańskiej", Jaszuński niedawno powrócił z podróży dziennikarskiej do Stanów Zjednoczonych i jak pisze: „...chętnie przyjął zaproszenie „Kameny" napisania na temat zagadnień kulturalnych w Ameryce".

Anna Kamińska w „Listach o poezji" mówi o kierunkach artystycznych młodych poetów stwierdzając, że nie wiersz w neoklasycyzm, wyznając „Tragizm sztuki współczesnej — to uświadomienie sobie własnej niemocy, to wyrażenie bólu niemożliwości wypowiedzenia się. To nie jest czas na klasycyzm".

Zmiany w rządzie francuskim?

PARYŻ. PAP. W politycznych kołach paryskich krążą pogłoski, według których minister do spraw badań naukowych, atomowych i kosmicznych Gaston Palewski opuściłby rząd przechodząc na stanowisko przewodniczącego rady konstytucyjnej.

9-osobowa rada konstytucyjna opiniuje, czy ustawy i dekrety są zgodne z konstytucją oraz dogląda by wybory i referenda były organizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Uwaga renciści!

Dokładnie wypełniajcie ankiety ZUS

Z rent wypłacanych przez Kielecki Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych korzysta w naszym województwie ponad 53 tysiące osób. Zdecydowana większość rencistów obowiązana jest co pewien okres wypełniać tzw. ankiety kontrolne, mające na celu zorientowanie ZUS w aktualnej sytuacji materialnej rencistów. W tym celu ZUS wysyła do rencistów egzemplarze ankiet — prosząc o ich dokładne wypełnienie. Niestety jest sporo faktów, że ankiety te wracają do Oddziału ZUS wypełnione niedokładnie i nieczytelnie. Sprawia to ZUS dużo trudności, sprawia niepotrzebne kłopoty samemu renciście, a nawet jest powodem wstrzymania wypłaty renty. Dlatego Oddział ZUS w Kielcach zwraca się z prośbą do wszystkich rencistów, a aktualnie do tych, którzy pobierają rentę 25 bm. o dokładne wypełnienie ankiet, zgodnie z zamieszczonym na każdym jej egzemplarzu pouczeniem.

Do ub. roku renciści zatrudnieni w zakładach pracy uzgl... posiadający gospodarstwa rolne (lub współmałżonek) obowiązani byli dwukrotnie w ciągu roku składać odpowiednie zaświadczenie. Obecnie zaświadczenie zakładu pracy wzgl. z prez. rady narodowej składają tylko raz w roku. Chodzi więc o to, aby do otrzymanych teraz ankiet, koniecznie także zaświadczenie dołączyć.

Dokładne i terminowe wypełnianie ankiet leży w interesie samych rencistów.

Jemen żąda odwołania funkcjonariusza NRF

KAIR PAP. Jemeński minister spraw zagranicznych Abdel Hakim zwrócił się do rządu Niemieckiej Republiki Federalnej z żądaniem odwołania w ciągu 48 godzin zachodnioniemieckiego dyrektora biura pomocy technicznej dla Jemenu. Władze jemeńskie stwierdzają, że naruszył on postanowienia technicznego układu jemeńsko - niemieckiego zmierzając do osiągnięcia korzyści osobistych.

Dzień Armii Radzieckiej

Na straży pokoju

POWSTAŁA 47 lat temu w obronie rewolucji, pierwszej dokonanej w jednym kraju rewolucji socjalistycznej. Dziś jest potęgą, broniącą pokoju świata. Oto w lapidarnym skrócie droga, którą przeszła armia pierwszego kraju rad, ongiś robotniczo-chłopska Armia Czerwona, dziś — po prostu Armia Radziecka.

Rewolucję obroniła. W r. 1918 — armia in statu nascendi, zdołała przeciwstawić się dobrze wyposażonym, nowoczesnym — jak na owe czasy — armiom państw, które podjęły interwencję zbrojną przeciw młodemu państwu socjalistycznemu i zdołała rozbić wojska kontrrewolucyjne wewnątrz kraju — umożliwiła podjęcie budownictwa socjalistycznego w ZSRR.

Ale już wkrótce, po dwudziestu zaledwie latach, siła zbrojna ZSRR stała się czynnikiem ważącym na losach świata. W II wojnie światowej już nie tylko uwolniła własny kraj od najeźdźcy hitlerowskiego i nie tylko wyzwoliła szereg krajów Europy, w tym i nasz kraj, ale wniosła decydujący wkład do dzieła rozgromienia hitleryzmu w ogóle, do uwolnienia odeń świata.

A teraz, w 20 lat po zwycięstwie hitleryzmu? Dziś Armia Radziecka jest decydującą siłą, broniącą pokoju światowego — już przez to, że istnieje, że jest potężna, że jest uzbrojona w najnowocześniejsze bronie, w tym również w potężne bronie nuklearne, że jest gotowa do działania, jeśliby ją do tego imperializm zmusił. Właśnie jej istnienie i potęga hamuje imperialistycznych awanturników — awantura jest zbyt groźna i dla nich.

Uroczyście obchodzi dziś naród radziecki dzień swojej armii. Uroczyście obchodzą dziś też ten dzień narody innych krajów socjalistycznych, w tym — i my, Polacy. Właśnie święcimy 20-lecie wyzwolenia naszych miast i wsi — dokonała tego Armia Radziecka wraz z walczącym u jej boku Wojskiem Polskim. Liczne są na naszej ziemi groby żołnierzy radzieckich, którzy walcząc o wolność swojej ojczyzny, przynieśli wolność i nam. Zapłoną dziś na tych grobach znicze.

Obchodzimy dziś wspólnie z narodem radzieckim dzień jego armii, zaprzyjaźnionej z naszym Wojskiem Polskim, związanej z nami braterstwem broni w przeszłości i wspólnym celem dzisiejszym — obroną pokoju i obroną granic naszych państw.

Pamiętamy zawsze i pamiętamy to szczególnie w tym dniu: niedaleko od naszego kraju, w NRF, jest inna armia, Bundeswehra — armia państwa, które stawia sobie cele zaborcze, m. in. w stosunku do terytorium naszego kraju. Fakt, że ZSRR jest naszym sojusznikiem, że potężna Armia Radziecka jest związana więzami przyjaźni i współpracy z Wojskiem Polskim i z armiami innych państw socjalistycznych, zwłaszcza wchodzących w skład Układu Warszawskiego, daje nam gwarancję pokoju, umożliwia nam twórczą i pokojową pracę dla rozwoju naszego kraju.

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

Helen Shapiro, znana angielska śpiewaczka — ulubienica nastolatków — po raz drugi przybyła do Polski na gościnne występy.

Na zdjęciu: Helen Shapiro podczas występu w Poznaniu.

CAF — fot. Staszyszyn

Skąd wziąć więcej nasion?

Rozmowa z dyr. „Centrali Nasiennej" inż. Z. Wroną

O kłopotach paszowych w rolnictwie mówi się od wielu lat. Ciągle pasz brakuje. Władze podejmują szereg kroków zmierzających do poprawy sytuacji. Wiele zależy od nasiennictwa, od dostaw dla rolnictwa dostatecznej ilości dobrych nasion roślin pastewnych, czyli od pracy „Centrali Nasiennej"?

● Istotnie, każdego roku w poszczególnych rejonach województwa występuje większy lub mniejszy niedobór pasz. Nie ulega żadnej wątpliwości, że winę za taki stan ponoszą w głównej mierze sami rolnicy. Większość rolników ciągle nie potrafi we własnym gospodarstwie przeprowadzić ekonomicznego rachunku opłacalności, jaką można osiągnąć stosując racjonalne żywienie zwierząt gospodarskich. Nie potrafią zrozumieć, że w drobnotowarowych gospodarstwach chłopskich głównym źródłem dochodu jest uprawa pracochłonnych i opłacalnych roślin kontraktowanych oraz dobrze prowadzona hodowla.

Pod zbiory 1965 roku „Centrala Nasienna" gwarantuje — zgodnie z zamówieniami i w dostatecznych ilościach — nasiona: lucerny siewnej, lucerny chmielowej, koniczyny czerwonej i białej, esparcety, nostrzyku, przelotu, buraków pastewnych, marchwi, brukwi i rzepy ścierniskowej. Gwarantujemy również każdą ilość traw lub mieszanek traw. W pełni zaspokoimy potrzeby na nasiona kukurydzy, słonecznika, łubinu pastewnego i bobiku.

Z wyjątkiem dostaw na kontraktację, nie będzie dowolnej sprzedaży peluszki. Potrzeby województwa na nasiona wyki jarej będą pokryte do 50 proc., przy pełnym zaopatrzeniu kontraktacji. Jeżeli chodzi o saradelę, to w woj. kieleckim, będziemy mogli przy pomocy Zjednoczenia Hodowli Roślin i Nasiennictwa pokryć potrzeby w granicach 50 procent.

● Nasion: lucerny siewnej, koniczyny, względnie traw, mamy nawet spore nadwyżki. Natomiast systematycznie brakuje nam nasion wyki ozimej, wyki jarej, peluszki i seradeli, tj. tych roślin pastewnych, które są najbardziej powszechne w naszym województwie. Czym wytłumaczyć to zjawisko i co zrobić, żeby było lepiej?

● Jeszcze kilka lat temu własna produkcja szerokiego asortymentu nasion nie zaspokajała potrzeb rolnictwa Kielecczyzny. Były one sprowadzane z innych województw, bądź otrzymywane z importu. Uczyniliśmy już spory krok naprzód. W chwili obecnej, z własnej produkcji całkowicie pokrywamy zapotrzebowanie województwa na nasiona roślin motylkowych, drobnonasiennych, z wyjątkiem seradeli oraz lucerny siewnej, którą województwo otrzymuje z importu.

Ogólnie rzecz biorąc występują braki nasion niektórych roślin motylkowych, grubonasiennych, szczególnie: wyki ozimej i jarej, peluszki oraz seradeli. W niektórych latach brakuje również łubinu gorzkiego. Na taki stan składa się wiele przyczyn. Od kilku lat rośliny te były zawodne w plonach. Nie doceniali uprawy tych roślin na nasiona sami rolnicy. Do roku 1964 niska cena na nasion, powodowała nieopłacalność produkcji, co utrudniało rozszerzenie kontraktacji. Ale rolnicy nie uprawiają tych roślin na nasiona nawet dla pokrycia potrzeb własnych gospodarstw. Wszyscy jednak chętnie nabywaliby te nasiona z dostaw państwowych.

Rolnicy, w zależności od warunków glebowych muszą produkować nasiona peluszki, wyki ozimej i jarej oraz seradeli na potrzeby swych gospodarstw. Rozszerzeniem kontraktacji nasiennej tych upraw musi zainteresować się nie tylko „Centrala Nasienna", ale i rady narodowe oraz cała służba rolna. Trzeba ustalić najbardziej odpowiednie rejony pod te uprawy.

Obecnie za 100 kg wyki ozimej z kontraktacji, rolnik otrzymuje 2000 zł, za peluszkę — 1060 zł, za wykę jarą — 1090 zł, a za 100 kg seradeli — 1730 zł. Takie są ceny za nasiona niekwalifikowane. Za kwalifikaty ceny są wyższe. Przy sprzedaży nasion z upraw niekontraktowanych, rolnicy otrzymują o 50 zł niższą cenę niż z dostaw kontraktowanych.

● Kiedy — w przybliżeniu — nie będzie już kłopotów z nasionami roślin pastewnych?

● Na to pytanie odpowiedź nie jest łatwa. Moim zdaniem problem ten można będzie całkowicie rozwiązać w najbliższych trzech latach, pod warunkiem że: rolnicy w większych niż obecnie rozmiarach będą „uprawiać na siano" bądź zieloną paszę: koniczynę, esparcetę, a szczególnie lucernę siewną. Odpowiednio duży lucernik powinno mieć każde gospodarstwo, posiadające odpowiedni kawałek ziemi do upraw lucerny. Więcej niż dotychczas muszą rolnicy uprawiać kukurydzy, słonecznika pastewnego i kapusty pastewnej. Wreszcie winien być upowszechniony w całym województwie siew łubinu pastewnego, a szczególnie na glebach żytnio-ziemniaczanych. „Centrala Nasienna" już pod zbiory 1966 roku może dostarczyć ca 1500 ton nasion łubinu pastewnego, tj. tyle, ile wynosi obecnie zapotrzebowanie województwa na peluszkę i wykę razem.

Rozmawiał: W. KROGULEC

Długofalowy konkurs wyłoni najlepszych mistrzów budowlanych

Mistrzowie na budowach — podoficerowie produkcji budowlanej, ludzie, od których energii, inicjatywy, umiejętności kierowania zależą sukcesy, lub niepowodzenia na licznie rozsianych budowach. Na ten rok przypada największa w historii kieleckiego budownictwa wartość produkcji budowlanej, przekraczająca 1 miliard 300 milionów złotych. Za tą kolosalną liczbą kryją się nowe zakłady pracy, nowe szkoły i szpitale, nowe mieszkania (23,5 tys. izb) nowe urządzenia rolne.

30 tysięcy ludzi pracuje w kieleckim budownictwie, w tym ponad 300 mistrzów, w 13 ogólnobudowlanych przedsiębiorstwach.

Zrodziła się więc potrzeba ogólnowojewódzkiej wymiany doświadczeń w pracy mistrzów budowlanych, rozmowy o ich trudnościach w pracy, a także potrzeba eksponowania ich roli w procesie produkcyjnym i wychowawczym. Odbyła się więc narada w Zarządzie Okręgu Związku Budowlanych, na której ustalono, że 26 marca, w przededniu rozpoczęcia pełnego sezonu budowlanego, odbędzie się spotkanie delegacji przedsiębiorstw budowlanych z prezydium Okręgu Związku Budowlanych oraz z kierownictwem Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa. Na spotkaniu tym wygłoszone zostanie wprowadzenie do dyskusji na temat roli i zadań dozoru średniego w budownictwie oraz ogłoszony zostanie długofalowy konkurs na najlepszego mistrza budowlanego. W ocenie szczególnie brane będą pod uwagę — wzrost wydajności pracy, poprawa warunków BHP, jakość produkcji oraz organizacja pracy. W połowie lipca podsumowany zostanie pierwszy etap współzawodnictwa, a na początku roku 1966 ogłoszony zostanie ostateczny wynik konkursu.

Kieleckie Zjednoczenie Budownictwa już w tej chwili przygotowuje materiały i rozesłało między innymi ankiety do wszystkich przedsiębiorstw budowlanych, dotyczące mistrzów budowlanych.

Na ostatnim zebraniu powołano komisję, która opracuje dokładny regulamin konkursu, kryteria oceny. Określono mniej więcej wysokość nagród, które nie będą niższe niż 1000 zł. Związki zawodowe zadeklarowały parę miejsc na wczasach krajowych i zagranicznych.

(Jur)

Radio i telewizja

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muz. i Akt. 8.20 D. Kabalewski: Komedianci — Suita 8.50 „Z mojej teczki" 9.00 Dla klasy V — „Niemcza gród niezdobyty" słuch. 9.40 Dla przedszkoli 10.00 Publ. międzynarodowa 10.10 „Ulubione piosenki" 10.30 Rep. z pierwszego dnia elimin. popołudn. VII Międzynar. Konkursu Pian. im. F. Chopina 11.00 „Pod wodą" — opow. 11.20 Muzyka 12.05 „Z kraju i ze świata" 12.25 Radio-reklama 12.45 „Rolniczy kwadrans" 13.00 Dla klasy V — „I skały się kruszą" słuch. 13.20 20 minut z Zesp. Rozr. Rozgł. Gdańskiej 13.40 M. Reger: Serenada G-dur op. 95 14.00 „Radioproblemy" 14.15 Muzyka 14.30 „Nowe płyty „Polskich Nagrań" 15.00 Wiad. 15.05 Program dnia 15.10 Melodie i piosenki ze znanych filmów 15.30 Z życia Zw. Radz. 16.00 „Kalejdoskop muzyczny" 16.25 Mel. na org. Hammonda 16.35 Program młodzieżowy 17.05 Muzyka 17.15 „Listy z Polski" 17.40 „Pruski mur" odc. pow. 18.00 Wiad. 18.05 „Koncert dnia" 18.50 Radio-reklama 19.00 Kurs jęz. ros. 19.15 UR „Choroby reumatyczne" 19.30 Koncert Zesp. Pieśni i Tańca Armii Radz. 20.00 Dziennik 20.26 Wiad. sport. 20.30 Program wieczoru 20.35 Rep. z drugiego dnia elim. por. VII Międzynarodowego Konkursu Pian. im. F. Chopina 21.05 Teatr PR. Studio Klasyczne: „Mizantrop" — słuch. 22.25 „W kręgu polskiej piosenki" 22.55 „Pięć minut o wychowaniu" 23.00 Ostatnie Wiad. 23.10 — 24.00 „Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej"

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Przegląd czasopism literackich 8.45 Koncert 9.05 „Koncert dnia" 9.50 Publ. międzynarodowa 10.00 „Klub 60". [illegible] poty z miniaturą" słuch. 11.00 Rep. z pierwszego dnia elimin. por. VII Międzynar. Konkursu Pian. im. F. Chopina 11.30 J. Maklakiewicz: Fragm. z baletu „Złota Kaczka" 11.45 „Ekonomiczny problem miesiąca" 12.05 „Z kraju i ze świata" 12.25 Koncert estrad. radz. muz. rozr. 13.00 J. Massenet: Sceny alzackie 13.25 „W sobotę wieczorem" opow. 13.40 Program dnia 13.45 „W rytmie tańca i piosenki" 14.25 „Urząd a człowiek" 14.45 „Błękitna sztafeta" 15.00 Koncert 15.30 Dla dzieci — „Schron Nr 4" opow. 16.00 Wiad. 16.05 „Przyjaźń krwią scementowana" fragm. wspomnień 16.25 „Nowiny i nowinki muzyczne" 16.45 Mel. jazz. 17.00 Radio-reklama 17.15 „Z twórczości mistrzów baroku" 18.00 „Na warszawskiej fali" 18.35 Publ. międzynarodowa 18.35 Radio-reklama 18.50 „Mówi Technika" 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.30 „Kalejdoskop kulturalny" 20.00 Koncert słynnych ork. tan. i rozr. 21.00 „Z kraju i ze świata" 21.27 Kronika sport. i wyniki „Totalizatora Sportowego" 21.40 Rep. z drugiego dnia elim. popołudn. VII Międzynar. Konkursu Pian. im. F. Chopina 22.10 UR „Wychowanie a postęp nauki" 22.25 „Ambicje i starty" 22.40 Karnawałowa rewia ork. i zesp. tan. 23.50—24.00 Ostatnie Wiadomości.

PROGRAM LOKALNY

17.00 Kielecki Dziennik Radiowy 17.10 Z cyklu: „Kieleckie inwestycje" — Podkanów — aud. B. Hencla 17.20 „Listy spod Łysej Góry" — magazyn aktualności kulturalnych pod red. S. Fornala 17.40 Koncert życzeń 18.10 „Kobieta za kierownicą" — aud. R. Podlewskiego.

TELEWIZJA WARSZAWA I KATOWICE

17.00 Wiadomości Dziennika TV 17.05 Film z serii „Opowieści znad rzeki" 17.25 Program dla młodzieży 17.35 „Portrety ziem zachodnich" (z Wrocławia) 17.50 „Rozmowa na migi" — teleturniej 18.15 Występ Zespołu Pieśni i Tańca północnej grupy wojsk w dniu święta armii ZSRR (z Wrocławia) 18.45 „Rok 20" — reportaż w 20 rocznicę wyzwolenia Śląska (z Katowic) 19.10 „Bawimy się na D" — program z cyklu „Encyklopedia rozrywki" (z Krakowa) 19.30 Dziennik TV 19.50 Dobranoc 20.00 TV Kurier warszawski (lokalnie) 20.15 „Bastion na Newie" — film dokumentalny, prod. radzieckiej 21.15 „Spojrzenie z góry i z dołu" — czyli dwa punkty widzenia na sprawy gastronomiczne 21.45 Dziennik TV 22.05 Wieczorny relaks.

Przyszły już z Niemieckiej Republiki Demokratycznej pierwsze transporty samochodów „Trabant 601". Jest to obecnie najpopularniejszy wóz wśród importowanych do Polski. Poza tym nowy model „Trabanta" należy do udanych i chętnych jego nabycia mamy znacznie więcej aniżeli możliwości importowych.

Na zdjęciu: nowy „Trabant".

CAF — fot. Staszyszyn

Dział łączności z czytelnikami

● **W. M. — Oględów.** Spółdzielnia Pracy Nauczycieli Języków Obcych „Lingwista" znajduje się w Warszawie, ul. Kopernika 6. Warunki przyjęcia na korespondencyjny kurs języka angielskiego są następujące: ukończone 18 lat życia i przynajmniej 7 klas szkoły podstawowej, złożenie deklaracji (na wzorze nadesłanym przez Spółdzielnię), uiszczenie przewidzianych opłat.

● **H. B. — Kielce.** W związku z podwyżką opłat za pracownicze bilety miesięczne, która nastąpiła dnia 1.X.1959 r. zakłady pracy zostały zobowiązane do pokrycia powstałej różnicy tych opłat. Obwiązek ten nakłada uchwała Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1959 r. w sprawie „przejazdów kolejami za miesięcznymi biletami pracowniczymi oraz zasad ich opłacania". W Monitorze Polskim nr 72, poz. 378, § 3 czytamy: „Pracownicy dojeżdżający do pracy kolejami zachowują prawo korzystania z miesięcznych biletów pracowniczych wg cen obowiązujących do dnia 30.IX.1959 r." Nie stwierdziliśmy natomiast, że pracownikom zatrudnionym po roku 1959 nie przysługuje zwrot różnicy cen.

● **Z. B. — Kielce.** Umowa o pracę zawarta z pracownikiem umysłowym na okres próbny może być rozwiązana pierwszego lub szesnastego dnia miesiąca kalendarzowego, po uprzednim **dwutygodniowym okresie wypowiedzenia.**

● **N. W. — Kunów.** Zakład pracy ma rację. Pracownik, który na własne żądanie rozwiązuje umowę o pracę, w następnym zakładzie musi przepracować trzymiesięczny okres wyczekiwania, po którym będzie mu przysługiwać zasiłek rodzinny.

● **Czesław W. — pow. Staszów.** Macie podstawy prawne do ubiegania się o ekwiwalent pieniężny za niewykorzystane urlopy. Należy wystąpić do poprzedniego zakładu pracy — za pośrednictwem zarządu okręgu swojego związku zawodowego.

● **M. M. — Kielce i stały czytelnik z Dobieszyna.** Jak nas poinformowano w Woj. Przedsiębiorstwie Handlu Opałem — nauczyciel wiejski, którego rodzina składa się z 4 osób i zamieszkuje 3 izby winien otrzymać na cały rok opałowy 2.100 kg węgla plus 20 proc. dodatku, tj. 420 kg. Razem 2.520 kg. Zgodnie z zarządzeniem Min. Handlu Wewn., Zarząd Obrotu Artykułami Przem. z dnia 12.XII. 1964 r. nr P-V-2-070/64, pracownicy służby weterynaryjnej, nauczyciele, agronomowie rejonowi i milicjanci, zamieszkali w strefie wiejskiej **otrzymują opał wg norm strefy miejskiej.** Listy imienne ludności uprawnionej do zaopatrzenia w opał, wg ustalonych wzorów sporządzają prezydia GRN (i wypełniają w nich odpowiednie rubryki), po czym przekazują je do podpisania i realizacji GS-om. I jeszcze jedna informacja: na wniosek komitetu członkowskiego mieszkaniec wsi może korzystać z rezerwy opałowej. Stawki opałowe dla mieszkańców miast ustalone są wg ilości osób i zajmowanych izb.

● **Czytelnicy z Opoczna.** Wydaje nam się, że wasz główny księgowy jest przewrażliwiony. Sprawa jest do załatwienia przez radę zakładową i — oczywiście — kierownictwo zakładu.

● **Z. B. — Kielce.** Sprawy wynagrodzenia w waszym zawodzie szczegółowo reguluje układ zbiorowy obowiązujący w tej branży. Radzimy zapoznać się z nim w Zarządzie Okr. Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych, Kielce, ul. Kościuszki 5.

● **A. M. — pow. Białobrzegi.** Kobiety powyżej 60 lat i mężczyźni, którzy ukończyli 65 rok życia nie są zobowiązani do pełnienia warty nocnej, czyli tzw. straży.

Z naszych ekranów

„Królowa Krystyna"

CHOCIAŻ film starzeje się tak szybko a język filmowy ciągle się zmienia, „Królowa Krystyna" to jeden z tych filmów, który w roku 1965 wzbudza to samo zainteresowanie, co w chwili swego pierwszego pojawienia się na ekranach (rok 1933). Może tylko wtedy przyjmowaliśmy go tak gorąco raczej jako całość; gdyż byliśmy przyzwyczajeni do ekranowych nieścisłości historycznych i melodramatów. Dzisiaj widzimy go tylko jako ramę dla Grety Garbo i rozumiemy, że powstał tylko po to, żeby mogła ukazać nam swe uroki kobiety i swój kunszt aktorski. I dziś ciągle jeszcze podziwiają ją nie tylko zastępy dawnych wyznawców „boskiej Grety" ale co dziwniejsze — zdobywa nowych — wychowanych, na zupełnie innych typach gwiazd, reprezentujących współczesny świat, tak różny od tego sprzed lat trzydziestu. A więc jest to tylko triumf Grety, pomimo to, że reż. Mamoulian — należący w owym czasie do reżyserskiej elity — nie zawiódł, dając film gładki i elegancki, z dobrze wypunktowanymi akcentami. W tej konwencji — tak jak w setkach innych filmów hollywoodzkich — wszystko jest na swoim miejscu logiczne, czytelne, świetnie obliczone na jednomyślną reakcję widza. Zawiódł tylko partner Grety John Gilbert, już tak bardzo tuzinkowy, rztywny i nieciekawy, że dziś, iż właśnie jego wybrała na partnera sama Greta.

CZERWONE I CZARNE" to walka tych dwóch barw w partnei torreadora i byka. Szereg pomysłów świetnie rozwiązanych kolorystycznie, graficznie i bogatych w pomysłowe, przekorne gagi. Można z przyjemnością obejrzeć kilkakrotnie. SHM

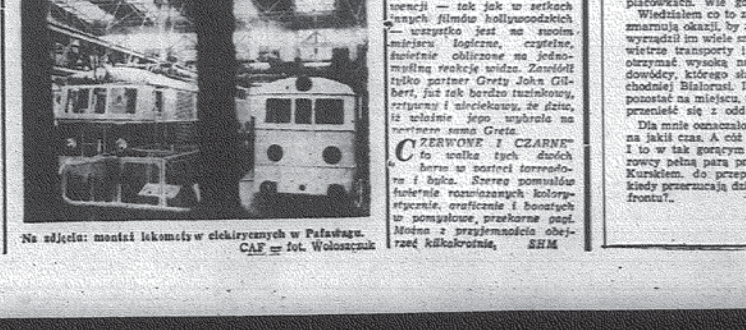

Na zdjęciu: montaż lokomotyw elektrycznych w Pafawagu.

CAF — fot. Woloszczuk

I. LEBIEDIEW
Tłum. ALMAT

1

NIE wiedziałem, był to Rosjanin, Białorusin czy Niemiec, brunet czy blondyn, jakiego wzrostu, czy posiadał jakieś cechy szczególne...

Nikt z partyzantów i ludzi podziemia, z którymi utrzymywałem kontakt nie znał go z twarzy. A jeżeli i byli tacy — nic powiedzieć nie mogli: „boa dusiciel" nie pozostawiał świadków przy życiu.

Nawet doskonale zorientowani oficerowie naszego zgrupowania, którym nigdy do głowy by nie przyszło, że oberfeldwebel Zygfryd Krauch jest agentem wywiadu radzieckiego i dowierzający mi bez zastrzeżeń, znali „boa dusiciela" jedynie na podstawie krążących o nim pogłosek.

Początkowo myślałem, że „boa dusiciel" — to po prostu kolejny wymysł Gestapo, obliczony na to, by nastraszyć partyzantów i patriotów działających w ukryciu, pogmatwać ich plany, posiać w ich szeregach nieufność.

Ale nie! Straszliwe ślady prowokatora — zdekonspirowane miejsca spotkań, trupy bojowników kołyszące się na szubienicach w miastach i miasteczkach, partyzanci - wywiadowcy zwabieni w chytrze zastawione sieci i likwidowani do ostatniego — wszystkie te okropne i jak najbardziej realne fakty mówiły same za siebie.

Rozkaz, jaki otrzymałem z Moskwy, był surowy i wyraźny: bezwzględnie, schwytać „boa dusiciela", jeżeli nie uda się ująć żywego — zniszczyć...

* * *

W SZARY zimowy dzień spotkałem się w lesie pod Lachowiczami z Głuszewem...

Dowódca ugrupowania Abwehry oberst Müller posyłając mnie do miasteczka nie domyślał się, oczywiście, że po wykonaniu jego zleceń, skoczę na punkt, gdzie zostawiałem lub odbierałem informacje i instrukcje związane z moją pracą agenta.

2

Przyznaję, że zdziwiłem się mocno, gdy zamiast jak zwykle posłańca-łącznika, spotkałem w lesie Głuszewa — dowódcę oddziału partyzanckiego.

Widać było, że go coś trapi. Przywitawszy się ze mną stał długo zasępiony, w milczeniu paląc fajeczkę, którą chował do rękawa swego mocno już sfatygowanego białego, ochronnego płaszcza. Taki miał zwyczaj: zanim powiedział coś ważkiego, musiał przed tym popalić i pomedytować w milczeniu.

Nie ponaglałem go. Kierowca Schubert, z którym jeździłem do Lachowicz, od dawna wiedział kim jestem i pomagał mi. Był antyhitlerowcem. Teraz, oczekując mnie na skraju lasu, grzebał się przy samochodzie, udając, że coś się zepsuło w motorze. Zbliżał się wieczór, szary zimowy mrok gęstniał coraz bardziej. Trudno było przypuszczać, że któremuś z hitlerowców przyjdzie ochota jechać przez las o takiej porze.

— Wczoraj uciekł Charitonow — odezwał się wreszcie Głuszew.

Szczerze mówiąc byłem przygotowany na tę nieprzyjemną wiadomość. Jadący poprzedniego dnia rano oficerowie niemieccy znaleźli na drodze niedaleko Brześcia jakiegoś na wpół żywego, zmarzniętego człowieka, który zeznał, że jest partyzantem.

Żywy partyzant a przy tym dezerter — zjawisko tak rzadkie i niezwykłe, że cała brzeska Abwehra zleciała się, by popatrzeć na jeńca prowadzonego pod silną eskortą do komendantury.

W przesłuchaniu udziału nie brałem, lecz siedziałem w poczekalni i kiedy oficerowie wchodzili lub wychodzili z gabinetu słyszałem urywki zeznań uciekiniera skwapliwie odpowiadającego na wszystkie pytania Müllera przekazywane przez tłumacza. Ze łzami w oczach usiłował dowieść, że znalazł się w oddziale przez głupotę i nieświadomość, i błagał o darowanie mu życia.

Gdy zbiega wyprowadzono, Müller wezwał mnie do siebie.

3

— Słuchaj no, Krauch — powiedział. — Trzeba przygotować w pobliżu jakieś przyzwoite locum dla pewnej odpowiedzialnej osoby.

I zacierając ręce z uciechy dodał:

— Dzwonili z Gestapo, już dwukrotnie. Proszą o naszego partyzanta. Ale nic z tego, sam potrafię go odpowiednio wykorzystać... Powiodło się nam, Krauch! To duży sukces!

Tak więc, o dezercji partyzanta już wiedziałem i właśnie zamierzałem powiadomić o tym Głuszewa. Nigdy bym jednak nie przypuszczał, że zdrajcą okaże się człowiek właśnie z jego oddziału. Z oddziału, który przekazywał na Wielką Ziemię zdobyte przeze mnie materiały...

— Czy ten nędznik wie coś o twoich powiązaniach? — spytałem.

Głuszew pokręcił głową.

— Nie, nie wie. Prócz mnie nikt nie wie. Nawet Jan, nasz łącznik nie ma pojęcia kim jesteś. Możesz być spokojny... Charitonow bywał jednak na naszych placówkach. Wie gdzie znajduje się obóz...

Wiedziałem co to znaczy. Oczywiście, hitlerowcy nie zmarnują okazji, by zniszczyć oddział Głuszewa, który wyrządził im wiele szkód, odpłacić za wysadzone w powietrze transporty i rozbite garnizony. A przy tym otrzymać wysoką nagrodę za głowę partyzanckiego dowódcy, którego sława rozbrzmiewała po całej zachodniej Białorusi. Innymi słowy, Głuszew nie mógł pozostać na miejscu, to było zbyt niebezpieczne. Musiał przenieść się z oddziałem gdzie indziej...

Dla mnie oznaczało to utratę łączności, przynajmniej na jakiś czas. A cóż wart wywiadowca bez łączności? I to w tak gorącym okresie? W okresie kiedy hitlerowcy pełną parą przygotowują się do ofensywy pod Kurskiem, do przeprowadzenia operacji „Cytadela", kiedy przerzucają dziesiątki i setki agentów przez linię frontu?...

(d.c.n.)

http://sbc.wbp.kielce.pl

C.K.

WTOREK 23 LUTEGO 1965 R.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Ktoś nowy" — M. Domańskiego, godz. 19.

K I N A:

„ROMANTICA" — „Królowa Krystyna" — USA, l. 16, g. 15.45, 18 i 20.15. Cena biletów 15 i 12 zł.

„MOSKWA" — „Niebezpieczna droga" — jugosł. pan., l. 9 g. 16; „Na łonie natury" — szwedzki, l. 12, 18.15 i 20.30.

„WARSZAWA" — „Rancho w dolinie" — USA pan., kol. l. 16, g. 11, 15.30, 17.45 i 18. „Pilot Ben" — radz. l. 12, g. 13.30.

„ROBOTNIK" — „Trzy życzenia" — czeski, l. 12, g. 15, 17 i 19.

„BAJKA" — „Między brzegami" — polski, l. 14, g. 15.45, 18 i 20.15.

„SKAŁKA" — „Haszek i jego Szwejk" — radz., l. 14, g. 16 i 18.

„SATELITA" — nieczynne.

„GÓRNIK" (Rudki) — „Wiano" — polski, l. 16, g. 18.30.

„SKALNIK" (Wiśniówka) — „Szczęście w tecrze" — jug. l. 14, g. 18.

„BARTEK" (Zagnańsk) — „Zimowa fantazja" — radz. pan. kol. l. 12, g. 18.

„ŚWIĘTOKRZYSKIE" (Suchedniów) — „Generał" — USA, l. 9, g. 18.

„ECHO" (Ostojów) — „Elektra" — grecki, l. 16, g. 19.

„PRZEBÓJ" (Busko) — „Mysz, która ryknęła" — ang. kol. l. 12, g. 17 i 19.

„ZDRÓJ" (Busko) — nieczynne.

„GOŁOBORZE" — (Słupia Nowa) „Miejsce na górze" — ang. l. 18, g. 18.

„GDYNIA" (Jędrzejów) — „Nadzy wśród wilków" — NRD, pan. l. 14, g. 16.30 i 19.

„SYRENA" (Staszów) — „Wilczy bilet" — polski, l. 16, g. 17 i 19.

„PROMIEŃ" (Chmielnik) — „Sędzia dla nieletnich" — NRF, l. 16, g. 17 i 19.

„BAJKA" (Pińczów) — „Holenderska przygoda" — ang. kol. l. 9, g. 14.30. „Cudotwórczyni" — USA, l. 14, g. 16.45 i 19.

„MUZA" (Włoszczowa) — „Nagie ostrze" — ang. l. 16, g. 17 i 19.30.

UWAGA! Program filmowy podajemy na podstawie informacji kierowników kin.

FOTOPLASTIKON — „Wyprawa na Spitsbergen".

A P T E K I:

Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 13.

MUZEUM — wystawy stałe nieczynne. Uniwersytet Kultury g. 17.30 — „Rola tematu i wyobraźni w kształtowaniu dzieła sztuki" — wykład mgr Alojzego Obbrnego. Film: „Co to jest sztuka nowoczesna" — prod. USA. Wystawy czasowe: „Z dziejów malarstwa polskiego" — ekspozycja obrazów Zbigniewa Pronaszki.

T E L E F O N Y:

Pogotowie Ratunkowe	09
Straż Pożarna	08
Pogotowie Milicyjne	07
Komenda MO	55-11
Pogotowie Energetyczne	64-30
Pogotowie Gaz.	40-55 i 23-02
Poczt. inform. o usług.	011
Pogotowie wodociągowe i elektryczne MZBM	57-89
Hotel Centralny	20-44
POSTÓJ TAKSÓWEK:	
Plac Obr. Stalingradu	72-70
Dworzec kolejowy	41-33
Postój bagażówek (ul. Świętokrzyska).	59-69

Na spotkaniu z posłem

Rzemieślnicy o rzemiośle

Od kilku lat wytworzył się wokół rzemiosła, a zwłaszcza rzemiosła usługowego, przychylny klimat i powstały możliwości jego stałego rozwoju. Obecnie w dalszym ciągu trwają prace nad takim unormowaniem spraw rzemiosła, by jeszcze bardziej zachęcić rzemieślników do rozwoju sieci indywidualnych zakładów.

M.in. w ostatnich dniach grudnia ub.r. wyszły nowe przepisy podatkowe dla rzemieślników, poważnie zwiększające ulgi w podatkach dla zakładów, w których szkoleni są uczniowie oraz dla zakładów świadczących usługi dla ludności. W końcowym stadium opracowywania jest projekt ustawy o ubezpieczeniach społecznych wszystkich rzemieślników i ich rodzin.

Obecna sytuacja rzemiosła, była przedmiotem spotkania kieleckich rzemieślników z posłem na Sejm, sekretarzem WK SD LEONEM JEZIERSKIM, wiceprzewodniczącym Prez. MRN tow. BOLESŁAWEM MRAKĄ, kierownikami wydziałów Prez. MRN i przedstawicielami samorządu rzemieślniczego. Przedstawiono na nim najważniejsze potrzeby i postulaty indywidualnego rzemiosła. Chodzi tu głównie o zapewnienie rzemieślnikom lokali na warsztaty, a zwłaszcza o rewindykację lokali użytkowych obecnie używanych niewłaściwie; obniżkę stopy procentowej przy udzielaniu kredytów; rozwiązanie sprawy zaopatrzenia rzemiosła w niezbędne i odpowiedniej jakości surowce oraz zasięganie opinii samorządu rzemieślniczego przy układaniu obowiązujących rzemieślników cenników usług.

W dyskusji uderzała i niepokoiła jedna sprawa. Chodzi mianowicie o to, że słuszne zamierzenia i kierunki działania realizowane przez władze szczebla centralnego i wojewódzkiego są często torpedowane na niższych szczeblach przez zbytnią biurokrację, a niekiedy wręcz bezduszność urzędników.

(strz.)

Kolejny „Dobry wieczór"

Najbliższy „Dobry wieczór" — organizowany przez Zarząd Miejski ZMS w Kielcach w hali widowiskowo - sportowej ma niezwykle atrakcyjny program. Tematem imprezy, która odbędzie się we wtorek 23 lutego o godzinie 17 jest „Film Polski w XX-leciu Polski Ludowej". Zaproszono więc na spotkanie z młodzieżą Kielc aktorów filmowych: Jolantę Umecką („Nóż w wodzie", „Pięciu", „Echo"), Mieczysława Kalenika („Krzyżacy") i Włodzimierza Skoczylasa — aktora Teatrów Łódzkich, występującego w kilkunastu filmach polskich.

Ponadto wystąpią pieśniarze Studenckiego Kabaretu „HYBRYDY" z Warszawy w oryginalnym programie piosenek własnych. Liga quizowa walczyć będzie w konkursie „Film polski", a pozatem jak zawsze „Wspólne zabawy" — które (jak i całą imprezę) poprowadzą redaktorzy: Waldemar Kocejba i Ryszard Podlewski.

Odpowiadamy Czytelnikom

Niektórzy nasi czytelnicy są ciekawi, czy istnieją w Kielcach możliwości otwarcia przychodni geriatrycznej (zwalczającej przedwczesne objawy starzenia się) i gastrologicznej (specjalistyczne leczenie chorób żołądka). O wyjaśnienie w tej sprawie zwróciliśmy się do Wydziału Zdrowia Prez. WRN.

Poinformowano nas, że główna trudność w uruchomieniu takich przychodni polega na braku odpowiednich lokali. Z tych pomieszczeń, które ma do dyspozycji Wydział Zdrowia, niestety nie można wygospodarować potrzebnych dla tych nowych przychodni izb. Nie będzie także szans na uzyskanie lokali dla tych przychodni po oddaniu do użytku budynków szpitala wojewódzkiego przy ul. Jagiellońskiej. Nowe pomieszczenia pozwolą jedynie polepszyć sytuację lokalową pracujących już przychodni niemogących rozwinąć swej działalności w ciasnocie.

Sesja MRN

25 bm. odbędzie się zwyczajna sesja MRN. Oto dwa główne tematy obrad: ocena rozwoju oświaty i wychowania w związku z reformą szkolnictwa oraz sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu miasta Kielc za rok 1964.

Sesja odbędzie się w sali konferencyjnej Prez. MRN. Początek o godz. 9.

Nasza poczta

W odpowiedzi na nasze krytyczne notatki dotyczące zakłóceń w dostawie pieczywa do sklepów otrzymaliśmy obszerne pismo z Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego. Dyrektor tego przedsiębiorstwa wyjaśnia m.in., że powodem zakłóceń był zły stan techniczny samochodów przejętych od Zakładów Piekarniczych z dniem 1 stycznia br. Dla usprawnienia transportu pieczywa podjęto szereg kroków. Zorganizowano naradę z kierowcami, na której omówiono krytyczne uwagi prasy. Postanowiono, że codziennie w godz. 3—12 jeden samochód będzie stał w rezerwie i użyty zostanie tylko w wypadku awarii innego samochodu rozwożącego pieczywo. W tych samych godzinach dyżur będzie pełnił monter samochodowy. Do TOS zwrócono się z prośbą o naprawienie w pierwszej kolejności wozów przeznaczonych do rozwożenia pieczywa. Do dyrekcji PTHW w Radomiu wystąpiono z prośbą o zakup 10 lamp do podgrzewania silników w okresie silnych mrozów.

W piśmie podkreśla się, że krytyczne uwagi prasy pozwoliły PTHW na wyciągnięcie wniosków na przyszłość — na okres następnej zimy. Słusznie. Lepiej późno niż wcale.

Aresztowano...

... postanowieniem Prokuratora Powiatowego w Kielcach aresztowany został Władysław Tarłowski z Daleszyc oskarżony o pobicie Romana B. i zabranie mu 750 zł.

... Kazimierza Tokarskiego z Kielc oskarżonego o to, że w stanie nietrzeźwym znęcał się nad żoną i córką i jednocześnie groził ich zabiciem.

... Jerzego Sabata z Kielc oskarżonego o udział w bójce, w której bił ciężkimi butami.

... Wiesława Olejarczyka z Kielc oskarżonego o udział w bójce, w której został pokaleczony nożem Mieczysław Z.

... Bolesława Moskwę, Jana Moskwę, Henryka Wójcika, którzy wzięli udział w bójce i ciężko pobili trzech przechodniów.

(gh)

DRUK. RSW „PRASA", Kielce, ul. Sienna 2

K-2 K-3

Zebranie aktywu dzielnicy Szydłówek może być przykładem

Postulaty na miarę możliwości

PRZYZNAM się, że na posiedzenie poszerzonego Dzielnicowego Komitetu FJN Szydłówek - Głęboczka poszedłem tylko z obowiązku służbowego. Byłem na wielu zebraniach i spotkaniach w różnych dzielnicach. W wielu wypadkach było to daremna strata czasu — albo zebranie nie doszło do skutku bo nie przyszli zaproszeni działacze, albo też nie było wcale dyskusji. I oto grupa dzielnicowych działaczy z Szydłówka zaskoczyła mnie. Zaskoczyła solidnym gospodarskim podejściem do problemów związanych z dzielnicą, umiarkowaniem postulatów w stosunku do możliwości. Odnotowuję tu tylko te sprawy, które podkreślane były przez największą grupę dyskutantów.

A więc czyny społeczne. Mieszkańcy Szydłówka proszą, aby w programie czynów znalazły się m. in. takie pozycje: odcinki wodociągów w ul. Topolowej i Jaworowej, gazociąg z ul. Jesionowej do Topolowej, chodniki przy ul. Wierzbowej i Stolarskiej, budowa drogi dojazdowej od ul. Robotniczej na Szydłówek Górny; place zabaw koło bloków KZWM oraz przy ul. Toporowskiego i Wojewódzkiej; zagospodarowanie całego osiedla (trawniki, krzewy itp.).

Program jak na jedną dzielnicę szeroki, wymagający dużych nakładów sił i środków. Jednakże działacze FJN i komitetów blokowych nie upierają się przy tym, aby wszystkie pozycje wstawione były do planu czynów na rok bieżący. Zdają sobie sprawę z ograniczonych możliwości. Ale domagają się konsekwentnej pomocy ze strony władz przy realizacji czynów zatwierdzonych przez Prez. MRN. Tej konsekwencji czasami brakuje. Ot, choćby sprawa zieleńców w centrum osiedla. Stwierdzono, że do tej pory można było zrobić wiele, ale na przeszkodzie stoi brak konkretnego planu zieleńców. Istniejące trawniki są źle usytuowane, nie ma np. dojść do okien piwnicznych, przez które przecież sypie się węgiel, ziemniaki itp. Dlatego trawniki są systematycznie wydeptywane.

Poruszono przy tym arcyważny problem: niektóre komitety blokowe nie znają planów zabudowy swojej dzielnicy. Dlatego nie wiedzą co i gdzie po prostu można zrobić, aby za rok to zrobione, nie zostało zniszczone przez nowe inwestycje. W takiej sytuacji znalazł się m. in. komitet blokowy nr 11.

Działaczom z Szydłówka trzeba oddać tę sprawiedliwość, że dyskutując o czynach społecznych nie ograniczyli się li tylko do żądań i pretensji pod adresem władz. Podkreślili także własne niedociągnięcia, nieudolność, a raczej trudności w mobilizowaniu mieszkańców osiedla do czynów społecznych. Za przykład może posłużyć plac zabaw. Prez. MRN dało część funduszy, ale właśnie zabrakło społecznej inicjatywy i społecznej roboty.

Niemniej szeroko dyskutowano nad wychowywaniem młodzieży. Aczkolwiek chuligaństwo na Szydłówku nie stanowi generalnego problemu, to jednak sporadyczne wybryki młodzieży dają się we znaki mieszkańcom tej dzielnicy. Podejmowano swego czasu ciekawe inicjatywy pracy z młodzieżą, powołano m. in. Republikę Młodzieżową. Inicjatywa nie pielęgnowana, pozbawiona pomocy zmarła śmiercią naturalną. Powstała więc Młodzieżowa Rada Dzielnicowa. Co ona ma robić i jak przede wszystkim działać? Stwierdza się tylko, że ma ona wychowywać młodzież na pełnoprawnych obywateli. Pięknie. Ale wszystko wskazuje na to, że Radę Młodzieżową spotka los republiki. Obecna na plenum przedstawicielka TPD podkreśliła, że poczynaniami młodzieży Szydłówka najmniej interesują się ci, którzy interesować się powinni, najwięcej — ZMS. Na liczne zaproszenia raz tylko przyszedł na zebranie TPD przedstawiciel ZMS i na jego wizycie skończyła się pomoc ZMS.

W trosce o spokój mieszkańcy Szydłówka słusznie dopominają się o stałą opiekę ze strony milicji. Postulują otwarcie stałego posterunku. Nie chcą bynajmniej posterunku w pełnym tego słowa znaczeniu. Chodzi im o stały dyżur funkcjonariusza MO w tej dzielnicy. Dają na ten cel lokal (z telefonem), w którym milicjant mógłby się ogrzać, odpocząć, spisać protokół. Kto powie, że ten postulat jest wygórowany? Tym bardziej, że obiecuje się pomoc miejscowych ormowców. Działacze FJN wyrazili przy tym nadzieję, że pomocy takiej nie odmówią funkcjonariusze MO, mieszkający w tej dzielnicy. A jest ich spora grupa.

Jest szereg innych spraw nie wymagających bynajmniej większych nakładów, a tylko większej energii niektórych władz. Oto np. powtarzająca się rocznie prośba o plac targowy, utworzenie postoju taksówek, otwarcie apteki, odwodnienie kilku bloków, w których piwnice od lat zalewa woda. W realizacji tych czy innych postulatów nierzadko trafiają się elementy humorystyczne. Oto np. uchwałą miejskich władz utworzono postój taksówek, postawiono oznakowanie, tylko że... na tym postoju nikt jeszcze nie widział taksówki. To tak, jak na Baranówku — jest mostek, tylko nie ma rzeki. Brak zresztą konsekwencji i w innych sprawach. Oto np. obiecano, że przy odbiorze nowych budynków będzie obecny tzw. czynnik społeczny — przedstawiciele tejże dzielnicy. Po prostu dla lepszego dopilnowania aby bloki odbierać bez usterek. Na obiecankach się skończyło. Nikt nie raczy zapraszać „czynnika społecznego" i potem nikt nie słucha tego „czynnika", aby usterki usuwać w określonym terminie.

Albo: mieszkańców dzielnicy nawołuje się, aby nie wywieszali na balkonach, trzepakach i drzewkach bielizny. Tymczasem wzdłuż arterii, jaką jest ul. Rewolucji Październikowej wyrosło szereg nowych bloków (mieszka tu już kilkaset rodzin), ale żaden z nich nie posiada suszarni. Gdzie więc ludzie mają suszyć bieliznę? Kuchnia za mała, bo trudno w niej się wykręcić, łazienka taka sama. No więc gdzie — szanowni projektanci?

Takich drobnych, ale w sumie stanowiących problem, pytań mieszkańcy Szydłówka mają więcej. Dobrze więc się dzieje, że Dzielnicowy Komitet FJN nie pomija w swojej działalności i „drobnych" spraw. Zaproszony na ostatnie zebranie sekretarz Prez. MRN — tow. SYPUŁA i radny, wiceprzewodniczący MK FJN dr KOPCZYŃSKI skrzętnie zanotowali wszystkie „drobne" sprawy i zapewnili, że przekażą je odpowiednim władzom do rozpatrzenia. Obiecali np. że najpóźniej w jesieni zostanie otwarta apteka, tymczasem w jednym z bloków mieszkalnych. W przyszłości planowana tu jest budowa specjalnego pawilonu handlowo-usługowego.

(tog.)

Zimą trudno o pokarm. Dobrze więc, że kieleckie gołębie mają troskliwych opiekunów.

Fot. Z. Jonko

Notatnik kielecki

● Dziś, o godz. 20, w klubie „Merkury" odbędzie się spotkanie z aktorami: Mieczysławem Kalenikiem i Włodzimierzem Skoczylasem. Zapraszamy. Wstęp wolny.

● Odczyt o 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej wygłosi mgr mjr E. Krawczyk w Klubie ZBoWiD dziś o godz. 18.

● Klub „Wiedza" w WDK zaprasza o godz. 18.30 na prelekcję red. Bieńkowskiego o aktualnościach politycznych.

● Okulary znalezione 21 bm. na ul. Świerczewskiego są do odebrania w dziale miejskim redakcji.

● „Moje hobby — książka" — to tytuł prelekcji, jaką wygłosi w Klubie Nauczyciela dziś, o godz. 15, red. W. Głowacz.

● Z okazji Międzynarodowego Dnia Walki z Kolonializmem — Klub Milicjanta zaprasza dziś na godz. 14 na filmy o Afryce i prelekcję pt. „Wyzwalające się kraje Afryki". Wstęp wolny.

● W Komendzie Miasta MO odebrać można następujące zguby: klucze z nożykiem na kółku znalezione przy ul. Toporowskiego, rękawiczki skórzane znalezione w aptece przy ul. Żeromskiego oraz portmonetkę z pieniędzmi znalezioną na przystanku autobusowym na ul. Sienkiewicza (SDM).

● Otrzymaliśmy trzy skargi na kotłownię ogrzewającą blok nr 6 przy ul. Gagarina. Bezpośrednio w kotłowni lokatorzy nie mogą interweniować z tej prostej przyczyny, że jest często zamknięta.

● W odpowiedzi na notatki zamieszczone w niniejszym notatniku odpowiedzieli: kierownik Oddziału Drogowego PKP, że poczekalnia na stacji w Sobkowie została udostępniona dla podróżnych (mimo że przebudowa stacji jeszcze trwa); dyrektor KZPP, że rogalik ze spinaczem wypieczony został w piekarni przy ul. Głowackiego, za co cała załoga piekarni otrzymała ostrzeżenie; dyrektor MHM, że kiełbasę nadziewaną długim patykiem kupioną w sklepie przy ul. Rewolucji Październikowej wyprodukowali fachowcy z masarni nr 2 PSS.

● W klubie ZF „Iskra" dziś o godz. 17 prokurator wygłosi prelekcję pt. „Chuligaństwo w prawie karnym". Wstęp wolny.

● 11-letni Stefan W. we wsi Obice piknął igłę. Pobyt chłopca w szpitalu był konieczny.

● Oparzenie drugiego stopnia twarzy i głowy stwierdził lekarz u 2-miesięcznego dziecka w Szczecinach. Oparzenie nastąpiło po oblaniu gorącym mlekiem.

● Zjeżdżając na sankach złamał nogę 16-letni uczeń Technikum Geologicznego zam. przy ul. Wojska Polskiego.

● Do szpitala przewieziono w ubiegłą niedzielę pobitego w Kostomłotach Mariana T. zam. w Kielcach przy ul. Weroniki.

● Wyprawy przez kontynenty... będzie mógł odbyć każdy, kto wykupi karnet na pokaz filmów przyrodniczo - geograficznych, który odbywać się będzie od 28.II do 2.III. w kinie „Satelita". Karnety nabywać można w „Filmosie" (ul. Sienkiewicza 66, IV piętro).

● Wczoraj wieczorem w restauracji na dworcu PKP znów raczono podróżnych zimnym piwem. Niedbalstwo, czy wyraźne kpiny z konsumentów? Na to pytanie odpowie chyba dyrekcja KZG.

Podziękowanie

Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Kielcach składa tą drogą podziękowanie dowódcom Garnizonu Kieleckiego WP i Jednostki Wojskowej KBW im. Ziemi Kieleckiej oraz wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu pogrzebu zmarłego nagle naszego aktywisty ob. Romana Górskiego.

Śmiertelny wypadek na torach

(m) W ubiegłą sobotę około godz. 13 przechodnie zauważyli leżącego obok torów przy ul. Mielczarskiego nieprzytomnego mężczyznę. W stanie ciężkim pogotowie przewiozło go do szpitala, gdzie po dwóch godzinach zmarł.

Był to rencista Antoni Mojecki zam. przy ul. Spacerowej. Jak wyjaśniła rodzina zmarłego, Mojecki poszedł na tor zbierać węgiel, był głuchy. Najprawdopodobniej nie słyszał nadjeżdżającego pociągu.

Prokuratura Powiatowa w Jędrzejowie chce wiedzieć, skąd się bierze nadmiar wody w mleku

(m) 16 bm. w informacji pt. „A więc kto dolewa wody do mleka?" pisaliśmy za prezesem Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej „Radostowa" w Kielcach, że mleko dowożone z kilku spółdzielni mleczarskich m. in. z Młodzaw, Jędrzejowa, Działoszyc, Wodzisławia, Czarnociny i innych miejscowości zawiera zbyt dużą ilość wody. Przywożone mleko jest badane na zawartość wody w laboratorium „Radostowej". Ponieważ „Radostowa" nie ma wpływu na zlikwidowanie tego stanu rzeczy odwołaliśmy się do Okręgowego Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich, prosząc o odszukanie winnych dolewania wody do mleka.

Z satysfakcją odnotowujemy, że uprzedzając CZ Spół. Mlecz. plus w tej sprawie zabrała Prokuratura Powiatowa w Jędrzejowie. Prokurator powiatowy E. Longowik zawiadomił nas, iż do prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jędrzejowie wysłane zostało specjalne pismo zalecające zbadanie przyczyn zaniżenia norm tłuszczu w dostarczanym mleku. (Prokuratura działa na zasadzie art. 3 i 10 Ust. z 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze PRL). O podjęciu odpowiednich kroków przez Spółdz. Mlecz. w Jędrzejowie ma zawiadomić Prokuraturę przed 20 marca br.

Odczyt doc. dr Jerzego Trzcienieckiego

Staraniem PTE i NOT, w dniu 24 bm. o godz. 18, w sali NOT docent doktor Jerzy Trzcieniecki z krakowskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej wygłosi odczyt pt. „Człowiek w dobie automatyzacji". Poza tym prelegent — kierownik kieleckiego Punktu Konsultacyjnego WSE omówi zagadnienie reorganizacji studiów ekonomicznych.

Spotkanie z docentem Trzcienieckim powinno zainteresować szerokie rzesze kieleckich działaczy gospodarczych.

Nadal brak koordynacji w robotach komunalnych

Poczekać — niekiedy znaczy zyskać

Przechodniów denerwuje kilkumetrowy wykop, jaki zrobiono przed kilku dniami w parku naprzeciw ul. Spacerowej. Po co znów kopie się w tym miejscu? Przecież w roku ubiegłym prowadziło się tu roboty ziemne. I znowu niszczy się asfaltowe alejki, uporządkowane trawniki? Otóż okazuje się, że Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągowo - Kanalizacyjne rozpoczęło kapitalny remont kanału sanitarnego w ul. Ogrodowej. Te kilkanaście metrów wykopu to dopiero początek. Zrobiony on zostanie wzdłuż ul. Ogrodowej aż do ul. Świerczewskiego. Obrazowo mówiąc, ta część parku wywrócona zostanie „do góry nogami".

Kanał sanitarny biegnie wzdłuż ul. Ogrodowej, to po co kopać w parku? Pytanie jak najbardziej logiczne, ale odpowiedź na nie uzyskana przez nas od MP Wod.-Kan. wskazuje, że nie wszyscy, którym pozwolono decydować o miejskiej gospodarce, rozumują ze zdrowym rozsądkiem. Jak nas poinformował dyrektor MP Wod.-Kan. ob. Sielecki, remont tegoż kanału był potrzebny już od dawna. Z powodzeniem można go było wykonać w roku 1963, kiedy trwały roboty ziemne na ul. Ogrodowej. Była to wyłącznie sprawa MP Wod.-Kan., które jest odpowiedzialne za konserwacje sieci wodociągowo - kanalizacyjnej w mieście. Sprawę przegapiono (dyrektorem przedsiębiorstwa nie był jeszcze ob. Sielecki), a skutki tego niedopatrzenia są dość kłopotliwe i kosztowne.

A oto następny przykład braku koordynacji robót ziemnych.

Na wiosnę ub. roku, kiedy to na ul. Rewolucji Październikowej trwały roboty drogowe dyrekcja MP Wod. - Kan. wiedząc, że plany rozbudowy sieci miejskich wodociągów przewidują wymianę w tej ulicy starego wodociągu na nowy, informowała o tym Prezydium MRN, sugerując przeprowadzenie robót w tym zakresie. Niestety nikt z odpowiedzialnych pracowników Prez. MRN nie przywiązywał do tego większej wagi. Dopiero teraz, kiedy na ulicy jest już asfaltowa nawierzchnia, zwołuje się konferencje i narady, aby uzgodnić, gdzie układać nowy wodociąg. Orzech twardy do zgryzienia. Nie będzie innego wyjścia, jak robić wykopy w bocznych ulicach narażając się przy tym na dodatkowe kłopoty związane z nowymi podłączeniami. Gdyby ktoś z osób odpowiedzialnych za koordynację robót komunalnych, wcześniej zastanowił się nad tą sprawą, ul. Rewolucji Październikowej byłaby wprawdzie gotowa o kilka miesięcy później, ale nie byłoby teraz kosztownego w efekcie problemu. Tak to czasem pogoń za efektem daje w konsekwencji niepotrzebną stratę czasu i pieniędzy.

(am)

SPORT

CZOŁOWI SZERMIERZE POLSCY W KIELCACH

Już jutro (środa) rozpoczyna się **OGÓLNOPOLSKI KLASYFIKACYJNY TURNIEJ SZERMIERCZY O MISTRZOSTWO KIELC.** Impreza trwać będzie do soboty włącznie. Przez cztery dni na kilkunastu planszach w hali sportowej przy ul. Waligóry po raz pierwszy na naszym terenie oglądać będziemy szermierkę w najwyższym wydaniu. Spodziewany jest bowiem udział wielu zawodników krajowej czołówki, uczestników olimpiad i mistrzostw świata. Z wyjątkiem tylko kilku, którzy startują aktualnie za granicą.

Program turnieju przewiduje rozegranie kolejno konkurencji w następujących broniach: **FLORET KOBIET, FLORET MĘŻCZYZN, SZPADA i SZABLA.** Prawdziwy ten maraton szermierczy rozpoczynać się będzie każdego dnia już od godz. 8. Walki trwać będą bez przerwy do późnych godzin wieczornych.

Zachęcamy gorąco wszystkich kieleckich miłośników sportu do obejrzenia w akcji naszych najlepszych szermierzy. Tym bardziej, że ceny biletów wstępu są bardzo przystępne.

ZE SPORTÓW ZIMOWYCH

◆ W Podzamczu k. Chęcin odbyły się WOJEWÓDZKIE MISTRZOSTWA SZKÓŁ ROLNICZYCH w sportach zimowych. Startowało łącznie 111 osób z 8 szkół rolniczych z całego województwa. W poszczególnych dziedzinach zwyciężyli:

Biegi narciarskie: 2 km kobiet — Czech Podzamcze 9.12, Franczak Miłoszyn 9.48, Piskorska Lipsko 10.8; 3 km chłopców — *Mołda* Podz. 11.45, *Miller* Wacyn 12.41, *Klijanek* Wąchniki 11.47.

Zjazdy narciarskie: dziewczęta — *Ławicka* Lipiny, *Tomala* Lipiny, *Czech* Podz.; chłopcy — *Zieliński* Wacyn, *Świątkiewicz* Podz., *Chłopek* Podz.

Szachy: dziewczęta — *Kaleta* Zwoleń, *Wargacka* Zw., *Krypel* Podz.; chłopcy — *Adamczyk* Bałtów, *Sierański* Odonów, *Podolski* Odonów.

Tenis stołowy: dziewczęta — *Wargacka* Zw., *Knyt* Zw., *Maślak* Podz.; chłopcy — *Olszowy* Zwoleń, *Stachurski* Wacyn, *Parera* Zwoleń.

W Tumlinie natomiast odbyły się wojewódzkie mistrzostwa LZS w konkurencjach kobiecych, które zgromadziły 80 zawodniczek.

W saneczkarstwie najlepsze były zawodniczki Wolicy Nowakowa przed Majówną. W biegach narciarskich na poszczególnych dystansach pierwsze dwa miejsca wywalczyły: 1 km Gaworówna Kowala przed Kisią Tumlin, 2 km Moskalówna przed Niebudkówną, obie Tumlin, 3 km — *Stefańska* Tumlin przed Ropelówną Smyków.

SIATKARZE STARTUJĄ WCZEŚNIEJ

◆ Jak się dowiadujemy rozgrywki siatkarzy w lidze kielecko-lubelskiej rozpoczną się o tydzień wcześniej niż uprzednio zapowiadano. W najbliższą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną dwa turnieje. W Radomiu Broń i Pronit walczyć będą z Avią Świdnik i Stalą Kraśnik, zaś w Lublinie Motor i Lublinianka przyjmą Lechię Kielce i Wisłę Sandomierz.

Pozostałe zespoły klasy A rozpoczynają drugą rundę mistrzostw 13 marca.

NA BOISKACH PIŁKARSKICH

◆ Piłkarze Czarnych Radom rozegrali kolejne towarzyskie spotkanie. Tym razem gościli u siebie drugoligowy zespół Rakowa z Częstochowy. Po bardzo interesującej grze goście odnieśli zasłużone zwycięstwo w stosunku 5:3 (1:2).

W Ostrowcu KSZO zmierzył się z czołowym zespołem lubelskiej ligi okręgowej Stalą Kraśnik. Spotkanie składało się z trzech części po 30 minut każde i zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2.

MIĘDZY LINAMI RINGU

◆ Pięściarze Staru walczący o awans do II ligi mieli przerwę w rozgrywkach. W grupie tej odbyły się trzy spotkania, które przyniosły następujące wyniki: *Start Elbląg — Skra Warszawa 15:5, Warmia Olsztyn — Widzew Łódź 10:10, Ruch Grudziądz — Avia Świdnik 12:8.*

TABELA

1. Avia	3	4	38:22
2. Start	3	4	30:28
3. Widzew	3	3	24:15
4. STAR	2	2	21:19
5. Ruch	2	2	20:18
6. Skra	3	2	22:36
7. Warmia	3	1	21:37

Następne spotkanie w tej grupie dopiero w marcu.

(mik)

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa